

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

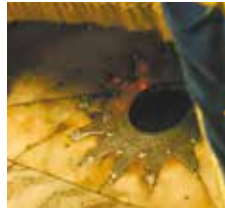
# Głos

weekend

**Piątek**  
20 grudnia 2019  
nr 98 (LXXIV)  
cena: 20 Kč



**FOTOREPORTAŻ**  
**ŚLADAMI**  
**CHRYSTUSA**  
STR. 4



**ZBLIŻENIA**  
**ŻYCZENIA**  
**WĘDRUJĄCE PRZECZ**  
**ŚWIAT** STR. 7



**KULTURA**  
**PREZENTY**  
**»LAST MINUTE«**  
STR. 14



## Młodzi życzą wesołych świąt

Piękne głosy, dobra muzyka oraz mądre i głębokie słowa o tym, co w życiu człowieka jest najważniejsze zarówno w święta, jak i w powszednie dni – w takim charakterze upłynął czwartkowy Koncert Świąteczny Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie w miejscowym kościele ewangelickim Na Niwach. Jego pierwsza odsłona odbyła się już przed południem. O godz. 17.00 gimnazjaliści powtórzyli swoje kolędowanie. Więcej o wydarzeniu piszemy w środku numeru.



Tekst: Beata Schönwald, Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



### Świąteczko w drodze

Betlejemskie Światło Pokoju w sobotę rozpocznie swoją wędrówkę po Republice Czeskiej. O godz. 9.32 skauci przywiozą je pociągiem z Brna na ostrawski dworzec główny (o godz. 9.23) i do Bogumina (9.32). O godz. 9.50 wyruszy z Bogumina pociąg do Mostów koło Jabłonkowa (przejazd o godz. 10.53). Na wszystkich stacjach i przystankach, gdzie pociąg się zatrzymuje, można będzie odebrać światło – m.in. w Karwinie,

Czeskim Cieszynie, Trzyńcu, Bystrzycy, Nawsiu. Betlejemskie Światło Pokoju rozdawane będzie przed Bożym Narodzeniem w niektórych kościołach i na imprezach w regionie. W Orłowej dystrybucja światła odbędzie się w niedzielę po południu przed Domem Kultury. W Trzyńcu światło będzie rozdawane dzień przed Wigilią na portierni magistratu i w Miejskim Centrum Informacji oraz przez dwa dni (22. i 23 bm.) na plebani w rzymskokatolickiej.

(dc)

ŚWIĄT wypełnionych  
radością i miłością, niosących  
spokój i odpoczynek.  
Nowego Roku spełniającego  
wszelkie marzenia,  
pełnego optymizmu, wiary,  
szczęścia i powodzenia.  
Życzy wszystkim swym  
członkom i sympatykom  
Zarząd PTTS  
„Beskid Śląski”

GŁ-727

REKLAMA



*Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy*

Po raz trzeci wspólnie składamy naszym czytelnikom życzenia. Również dziś, z okazji zbliżających się magicznych Świąt Bożego Narodzenia, pragniemy złożyć wszystkim ludziom dobrej woli życzenia, by radość, miłość i spokój gościły na co dzień w naszych domach i niech każda chwila Bożego Narodzenia napelnia nasze serca miłością i życzliwością.

Za nami osiągnięcia 2019 roku, przed nami wyzwania roku 2020. Cieszymy się wspólnie z tego, co udało nam się osiągnąć i tak samo wspólnie stawiamy do realizacji wyzwania, które przed nami stawia nadchodzący rok.

Życzymy Państwu i sobie nawzajem, by nadchodzący rok przyniósł nam dobre dni w kręgu rodziny, przyjaciół i naszej społeczności a także nowe plany i nowe zamierzenia, których realizacja wzbogaci nasze życie.

*Helena Legowicz*

prez.

Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego  
w RC

*Mariusz Walach*

prez.

Kongresu Polaków  
w RC

PF 2020

Szczęśliwego witalnego  
Nowego Roku

życzy zespół Vitality Silesko  
i Pensjonatu Owieczka

stavební společnost  
**swabud s.r.o.**  
FASADY • OMÍTKY • POTĚRY

Ludziom dobrej woli, szczególnie społeczności polskiej na Zaolziu, polskim organizacjom społecznym, ich działaczom, zespołom artystycznym, nauczycielom i młodzieży szkolnej, czytelnikom „Głosu” i „Zwrotu”, artystom Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, przedsiębiorcom wspierającym polskie organizacje oraz byłym, obecnym i przyszłym klientom najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pomyślności i wytrwałości w realizacji marzeń z okazji świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się nowego roku składają właściciele i pracownicy firmy SWABUD.

Przyjmujemy zlecenia na 2018 rok w zakresie dociepleń budynków, poddaszy i wykonawstwa domów od fundamentów.

Kontakt: 776 218 494, 739 709 749, 774 085 874 (CZ)  
+48 602 671 460 (PL),

e-mail: jozefswakon@onet.pl, www.swabud.cz

GŁ-694



NASZ »GŁOS«



Tomasz Wolff  
wolff@glos.live

Granica między światami jest bardzo cienka. Chorych od zdrowych oddziela szyba w szpitalnym oknie. Zawsze, kiedy przechodzę obok szpitala, dziękuję Bogu. Że jestem zdrowy, mam dwie ręce, dwie nogi, sprawny umysł, bliskich, których mogę otoczyć opieką, pracę, w której mogę się realizować. Ogarniam myślami, modłę się za tych, którzy toczą, często najważniejszą walkę w swoim życiu.



Ze świętami Bożego Narodzenia nieodłącznie wiążą się prezenty. Są tacy, którzy marzą o nowym samochodzie za setki tysięcy koron, nowinkach technologicznych, które będą nimi z nazwy przez miesiąc, co najwyżej pół roku, dopóki nie pojawi się coś jeszcze bardziej wymyślnego, ciuchach od największych kreatorów mody tego świata. To banalne, co napiszę, ale te wszystkie dobra materialne tracą na znaczeniu, kiedy zmienimy perspektywę: z ulicznego chodnika na szpitalne łóżko, kiedy to my będziemy przez szybę obserwować cieszących się życiem...



Zbliżające się święta są czasem, w którym dla chrześcijan na świat przychodzi Zbawiciel. Boże Narodzenie możemy jednak celebrować nie raz w roku, ale codziennie. Zależy to wyłącznie od nas. Tego chciałbym życzyć Czytelnikom „Głosu” z okazji tegorocznych świąt Bożego Narodzenia. Żebyśmy świętowali cały rok, a nie tylko od 24 do 26 grudnia, żebyśmy otworzyli się na drugiego człowieka i wsłuchali w to, co chce nam powiedzieć, nawet jak się z nim nie zgadzamy, a także potrafili docenić to, co mamy. Wesołych i zdrowych świąt oraz całego 2020 roku.

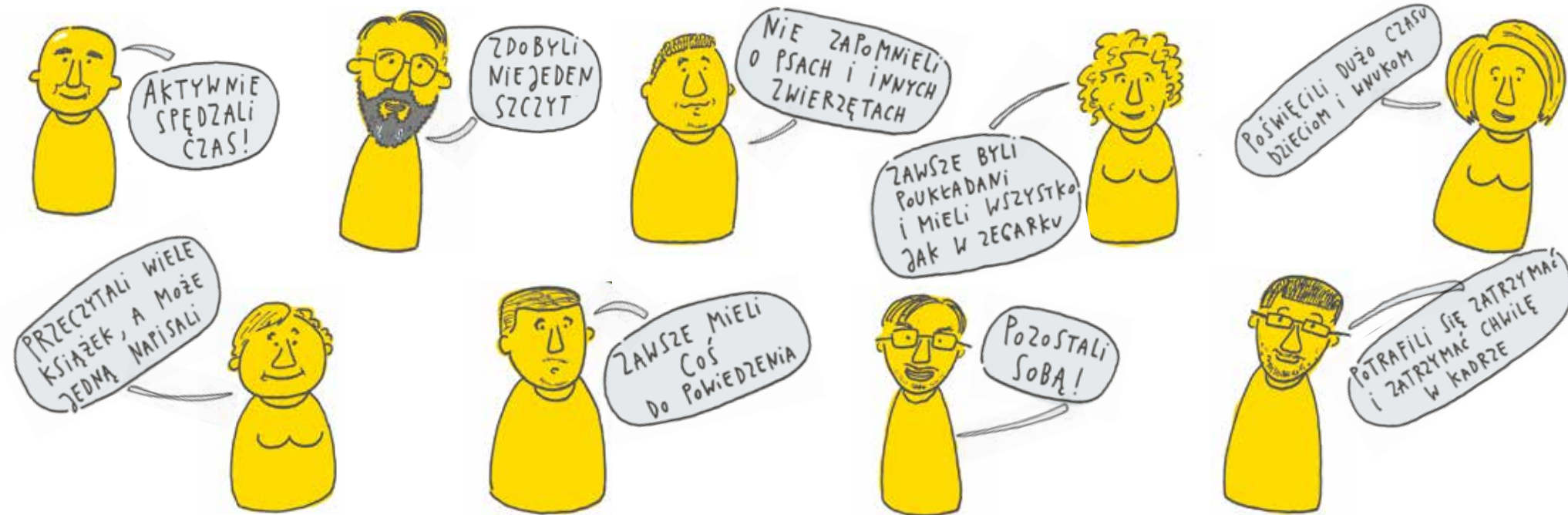
CYTAT NA DZIŚ



Frans Timmermans,  
wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej  
w rozmowie z Polską Agencją Prasową

...  
**Węgiel nie ma przyszłości. Jeżeli spojrzymy na polskie miasta, zobaczymy, że jakość powietrza jest naprawdę czymś, czym należy się martwić i pilnie sobie poradzić. Wierzę, że rezygnacja z węgla jest najlepszym możliwym sposobem na wyraźną poprawę jakości powietrza w polskich miastach**

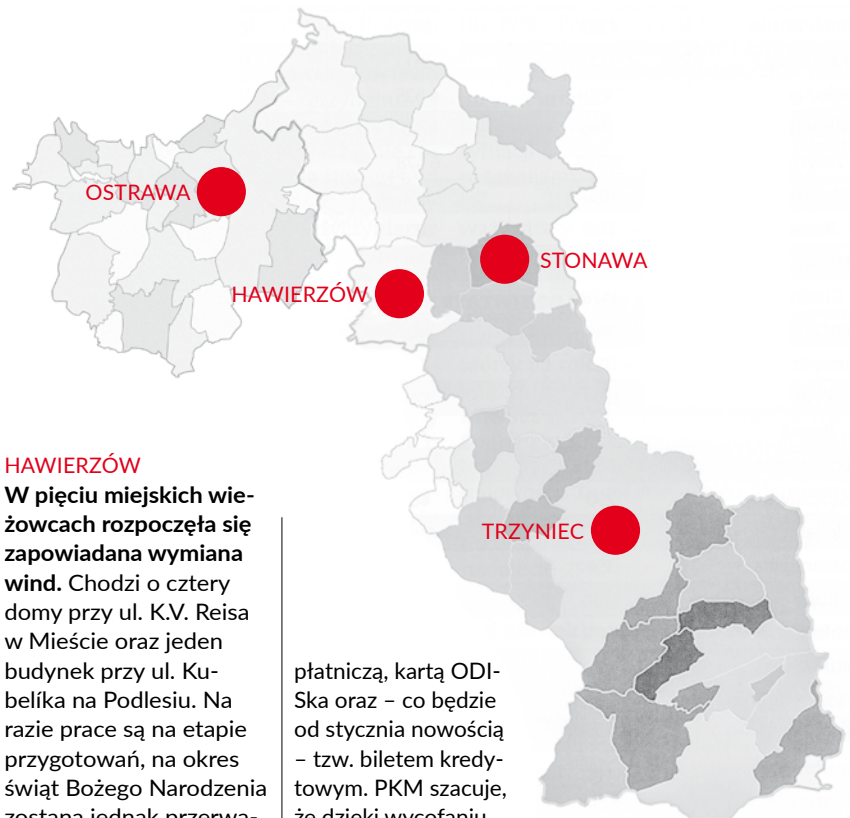
Z okazji świąt Bożego Narodzenia i 2020 roku życzymy Wam, żebyście...



Zyczenia złożyli: w górnym rzędzie od lewej: Marek Schönlwald; w dolnym rzędzie od lewej: Janusz Wolff, Tomasz Wolff, Tomasz Słowiaczek, Marek Słowiaczek, Szymon Brandys i Norbert Dąbkowski.



DZIEJE SIĘ W REGIONIE



**HAWIERZÓW**  
W pięciu miejskich wieżowcach rozpoczęła się zapowiadana wymiana wind. Chodzi o cztery domy przy ul. K.V. Reisa w Mieście oraz jeden budynek przy ul. Kubelika na Podlesiu. Na razie prace są na etapie przygotowań, na okres świąt Bożego Narodzenia zostaną jednak przerwane i kontynuowane będą dopiero w styczniu. Lokatorzy powinni liczyć się z tym, że windy będą nieczynne na czas wymiany, a wykonywanym pracom będą towarzyszyć hałas i kurz.

płatniczą, kartą ODI-Ska oraz – co będzie od stycznia nowością – tzw. biletem kredytowym. PKM szacuje, że dzięki wycofaniu biletów papierowych zaoszczędzi rocznie 10 mln koron.

**TRZYNIEC**  
Prezydent miasta, Věra Palkovská, otrzymała z rąk konsula generalnej RP w Ostrawie, Izabelli Woffeiko-Chwastowicz, odznakę honorową ministra kultury „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Laureatka wyraziła przekonanie, że troska o jak najlepsze stosunki polsko-czeskie jest bardzo istotna dla tego regionu, a samo odznaczenie stanowi ułkon również wobec nieżyjącego już pastora Bogusława Kokotka, który potrafił wywrzeć pozytywny wpływ na poziom relacji w mieście.

POGODA

piątek	sobota	niedziela
dzień: 10 do 13 C noc: 10 do 8 C wiatr: 6-8 m/s	dzień: 8 do 10 C noc: 8 do 6 C wiatr: 4-10 m/s	dzień: 6 do 8 C noc: 7 do 5 C wiatr: 2-3 m/s

DZIŚ...

20  
grudnia 2019

**Imieniny obchodzą:**  
Dominik, Makary  
**Wschód słońca:** 7.38  
**Zachód słońca:** 15.46  
**Do końca roku:** 11 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Międzynarodowy Dzień Solidarności  
Dzień Ryby  
**Przysłowia:**  
„Ile słońca na Makarego, tyle ciepła wrześnieowego”

JUTRO...

21  
grudnia 2019

**Imieniny obchodzą:**  
Piotr, Tomasz  
**Wschód słońca:** 7.39  
**Zachód słońca:** 15.46  
**Do końca roku:** 10 dni  
**(Nie)typowe święta:**  
Dzień Pamięci o Poległych na Misjach Światowy Dzień Pozdrawiania Brunetek  
**Przysłowia:**  
„Na Tomasza, najdłuższa noc nasza”

POJUTRZE...

22  
grudnia 2019

**Imieniny obchodzą:**  
Honorata, Judyta, Zenon  
**Wschód słońca:** 7.40  
**Zachód słońca:** 15.46  
**Do końca roku:** 9 dni  
**Przysłowia:**  
„Grudzień ostro mrozi drogi, wieprze bije, drwa znosi dla zimowej trwogi”



# Korytarz jak nowy

Przez prawie trzy miesiące dostęp do czeskokieszyńskiego biura Zarządu Głównego PZKO, a także redakcji „Głosu” i „Zwrotu” był mocno utrudniony.

Witold Koźdoń

Remont korytarza wejściowego na parterze budynku przy ul. Strzelniczej 28 definitywnie dobiegł już jednak końca. Efekt rewitalizacji robi wrażenie. Prace rozpoczęły się na początku października. Ekipa remontowa odnowiła ściany, drzwi, podłogi. Korytarz zyskał podwieszony sufit oraz nowe oświetlenie. – Niestety kiedy firma zaczęła roboty, okazało się, że bez kompletnej wymiany instalacji elektrycznej inwestycja nie ma sensu. Zakres prac przekroczył więc przygotowane przez nas środki finansowe – mówi Helena Legowicz, prezes PZKO. Głównym fundatorem jesiennych prac był polski Senat, który za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” przekazał ponad 50 tys. złotych. Część kosztów PZKO musiał jednak pokryć samodzielnie. – Finan-

sowaliśmy je na bieżąco ze środków Zarządu Głównego PZKO. Ale chciałam podkreślić, że mamy też przyjaciół, a remont wsparł zaolziański biznesmen Marcin Burda. Dzięki temu w grudniu byliśmy w stanie zakończyć wszystkie prace – informuje Helena Legowicz i dodaje, że odnowiony korytarz wyglądał pięknie, a przy tym wzbogacił się o cztery witryny. – Zastanawiamy się teraz, w jaki sposób je wykorzystamy. Na pewno zaprezentujemy tam wydawnictwa PZKO oraz będziemy informować o naszej działalności. Myślimy również o wykorzystaniu przeciwnej strony korytarza, gdzie w przyszłości prawdopodobnie zamontujemy listwy wystawiennicze tak, by można tam było prezentować profesjonalne ekspozycje – stwierdza prezes PZKO. Helena Legowicz nie kryje przy tym zadowolenia z efektu inwestycji. – Chciałabym podziękować wszystkim, którzy się do tego przy-



...  
**Głównym fundatorem jesennych prac był polski Senat, który za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” przekazał ponad 50 tys. złotych. Część kosztów PZKO musiał jednak pokryć samodzielnie.**

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

czynili, a jednocześnie przeprosić tych, którzy tutaj pracują oraz tych, którzy nas odwiedzają, bo przez trzy ostatnie miesiące dostęp do naszych biur był rzeczywiście mocno utrudniony – stwierdza.

## Bal Śląski pod naszym patronatem

Reprezentacyjny Bal Śląski. Będący sztandarową imprezą mistrzowskich PZKO-wców, odbędzie się w czeskokieszyńskiej „Strzelnicy” w piątek 31 stycznia 2020 roku. Dla gości przygotowaliśmy, jak zawsze, nieprzerwany bufet – raut – od godz. 21.00 do rana, ale nie tylko. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Młodzież w Jazz Clubie dyskotekę z DJ „Tomkiem”, natomiast główna sala będzie do dyspozycji świetnej orkiestry „Rivieras”, dostarczającej wspaniałej zabawy od wielu, wielu lat, salo-

nik muzyczny zaś kapeli „Bez-miana”, o której coraz głośniej. A program? Przyjadą „Błędownice” z tańcami śląskimi i polonezem oraz znakomity zespół folklorystyczny z Detvy – „Podpolanec”, laureat wielu prestiżowych nagród. Wspomnijmy jeszcze o zawsze wartościowej loterii, zabawach tanecznych, wspólnym śpiewaniu, o różnych akcesoriach, nadających śląskiej zabawie balowej posmak jedyności. Mieszczą się w tym i stroje

ludowe, szczególnie mile widziane tym bardziej, iż po północy zaczynamy naukę naszych tańców ludowych. Partnerem medialnym jest tradycyjnie „Głos”. Osoby zainteresowane miejscówkami odsyłamy na naszą stronę internetową [www.balslaski.cz](http://www.balslaski.cz). Cieszymy się na spotkanie z Państwem. Zrobimy wszystko, byście nie żalowali ani czasu, ani wydatków, poświęconych naszej imprezie. Zapraszamy serdecznie!  
**Organizatorzy**

REKLAMA

CHATA STAROPOLSKA

UL. WODZIŚŁAWSKA 39  
44-325 MSZANA, POLSKA  
WWW.CHATASTAROPOLSKA.EU  
KOM. +48 506 922 588

MENU

RESTAURACJA, NOCLEGI  
CATERING, DOSTAWA NA TEL.  
NIGHT CLUB, DANCINGI  
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE  
WESELA, KOMUNIE, STYPI...  
IMPREZY INTEGRACYJNE  
IMPREZY DLA FIRM  
OBSŁUGA WYCIECZEK  
SALE WYKŁADOWE

NAJWYŻSZA  
*Jakość*  
W HARMONII  
ze Smakiem



# Śladami Chrystusa

W drugiej połowie listopada ponad 50 wiernych wybrało się na wycieczkę do Izraela. Odbyła się ona z inicjatywy byłego proboszcza z Jabłonkowa, ks. Janusza Kiwaka. Pielgrzymi odwiedzili m.in. Nazaret, Betlejem, Jerozolimę, Kafarnaum. Dzięki przewodnikowi ks. Bogdanowi Matysiakowi nie skończyło się tylko na doznaniach religijnych, ale także wzbogaciliśmy się o sporą dawkę wiadomości o różnej tematyce.



• Rejs typową dla Jeziora Genezaret barką to miły akcent w trakcie wycieczki.



• Kąpiel w Morzu Martwym to wbrew pozorom dość ryzykowna czynność z uwagi na 20-procentowe stężenie soli w wodzie. Nie pozwala ono m.in. na pływanie kraulem. Woda bardzo skutecznie wypycha nam nogi w górę...



• Szereg świątyń w Izraelu poświęconych jest na skalach, na których odbywało się wiele wydarzeń z życia Chrystusa. Tu widoczny kościół przekazania władzy nad Kościołem Piotrowi.



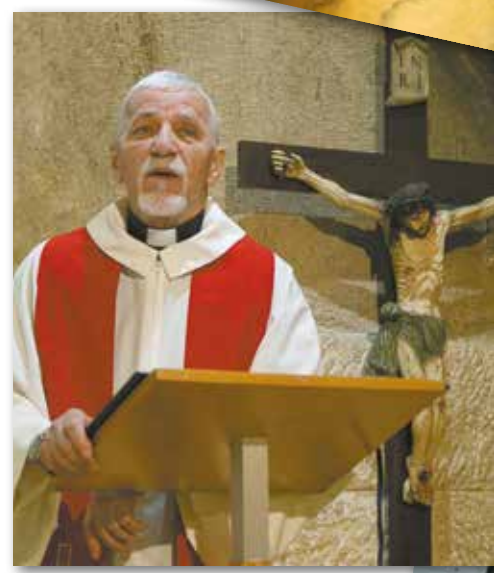
• Dwie koleżanki na wieczornym spacerze. W większości miejsc chrześcijaństwo swobodnie istnieje obok islamu (dopóki nie wmejsza się jakiś polityk..., jak komentował ks. Matysiak). Łatwo rozróżnić, która z kobiet jest chrześcijanką – to ta bez hidżabu...



• Dotknięcie miejsca, w którym narodził się Jezus Chrystus zwykle budzi wielkie emocje. Naszą grupę jednak strasznie popędzano, ponieważ za dokładnie dwie minuty miała się tam odbyć msza ormiańska. Betlejem to jedno z wielu miejsc, jakie zwiedziliśmy podczas pielgrzymki...



• Uczestnictwo we Mszy Świętej dostownie kilkanaście metrów od Grobu Pańskiego to niezapomniane przeżycie...



• Dzięki charyzmatycznemu ks. Bogdanowi Matysiakowi, każda wizyta w świątyniach była wzbogacona o głęboką wiedzę ze Starego Testamentu i nie tylko. Nasz przewodnik swobodnie serwował także wiadomości z geografii czy polityki.



• Pod koniec pielgrzymki wszyscy musieli sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie przy świątyni Magnificat. Tekst i zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI



## Koncert jak szlachetny kamień

Na dworze słonecznie i ciepło. Na placu przed kościołem ewangelickim Na Niwach nic nie wskazuje na to, że wkrótce będą święta. Wystarczy jednak wejść do środka i wszystko już wiadomo. Nadchodzi świąteczny czas kołód, radości i składania sobie życzeń.



• Nela Szarowska śpiewa „Lulajże Jezuniu”.



• Występ chóru nauczycieli to stały punkt programu koncertów świątecznych.



• Poezja świąteczna zawsze daje do myślenia. Zdjęcia: SZYMON BRANDYS (2), NORBERT DĄBKOWSKI (1)

Beata Schönwald

Czwartkowy Koncert Świąteczny Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie już dawno stał

### Cicha noc po gorolsku

*Cicha noc. Świątynio noc, uszeczko spi w naci wsi, jymy Józef a Maryja, głoszącym swojego syna, a ón w spokoju spi, a ón w spokoju spi.*

*Cicha noc. Świątynio noc. Nowina! Dziecina! Radosć mo świątynio rodzina, że nadeszła nóm godzina, w której narodził się, Jezusku, witamy Cie.*

*Wolejmy HALLELUJA, nowego mó my króla, eszcze nóm leżi na śianie, ale bedom mówić mu „Panie!”, klaniam się narody, uwołajom do zgody.*

tekst: Leszek Kalina

się tradycją. Za każdym razem towarzyszy mu jednak coś tajemniczego i fascynującego zarazem. – Po tylu latach organizowania tych koncertów nie czuję już tremy, ale wielką radość. Teraz czekamy już tylko na gości – przekonuje nauczycielka Irena Klimas. Nad przygotowaniem tej bożonarodzeniowej imprezy czuwa niezmiennie wspólnie z Tatianą Kotulą i Haliną Przeczek.

Dla czwartoklasisty Dominika Połočka to ostatni koncert w roli ucznia gimnazjum i szefa grupy muzycznej. – Są uczucia radości i smutku. Smutku, ponieważ chodzi o ostatni koncert, chociaż tak na dobrą sprawę po południu będzie jeszcze jeden, który zwykle jest dla nas jeszcze większym przeżyciem, a radości dlatego, bo otacza nas dzisiaj taka jakaś pozytywna energia i wszystko działa, tak jak ma, na scenie jest super konstelacja dźwiękowa – cieszy się Dominik. Jak według niego najlepiej przeżyć święta? – Spokojnie, z rodziną, przy suto zastawionym stole, ciesząc się z narodzin Chrystusa i z tego, że mamy siebie nawzajem – zdradza. Dominik nie jest jedynym tego-

rocznym maturzystą, dla którego ten koncert jest ostatnią okazją do podzielenia się ze zgromadzoną w kościele publicznością swoim talentem oraz radością zbliżającego się Bożego Narodzenia. Czwartoklasisci specjalnie na tę okazję tworzą wcale pokaźny chórek, który za swój „Biały śnieg i ty” zbiera wielkie brawa. Z klas czwartych wywodzą się też niektórzy chórzysci „Collegium Iuvenum” i „Zorómbka”, soliści, recytatorzy. Dla innych Koncert Świąteczny jest premierą. Co roku pojawiają się bowiem nowi wykonawcy i nowe pomysły. Również tym razem ich nie brak. Chociażby taki występ czterech saksofonistów to tegoroczna nowość.

Koncert Świąteczny Polskiego Gimnazjum zawsze chwytą za serce. To dlatego, że ci, którzy go tworzą, chcą obdarować innych tym, co umieją najlepiej – pieśnią, muzyką, recytacją. Jak zaznacza na zakończenie dyrektor Maria Jar-not, nawiązując do sonetu Williama Szekspira, to dzięki temu koncert ten staje się jednym z pięknych, szlachetnych, wyjątkowych kamieni w naszym życiu wielu zwykłych dni”.

## Ania recenzowała Annę



• Ania Adamczyk z dyplomem i nagrodą. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Pierwsza edycja konkursu czytelniczego „Tu się czyta” skierowanego do uczniów szkół średnich na Zaolziu ma swoją laureatkę. Została nią Anna Adamczyk, uczennica klasy IIIC Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Jej zwycięską recenzję jury wybrało jednomyślnie. Ogłoszenie wyników nastąpiło w środę w czeskokieszyńskiej kawiarni-czterni „Avion”.

Konkurs „Tu się czyta” kieruje się hasłem „Czytanie wyzwala od głupoty”, a jego celem – jak podkreśliła jego pomysłodawczyni, bibliotekarka Halina Klimsza – jest wspieranie czytelnictwa wśród młodszych dorosłych oraz promocja współczesnej literatury polskiej. Aby wziąć w nim udział, nie wystarczyło jednak tylko książkę przeczytać, ale należało ją również zrecenzować. 25 młodych ludzi podjęło to wyzwanie. Do wyboru mieli trzy pozycje książkowe: „Ma być czysto” Anny Cieplak, „Fluff” Natalii Osińskiej i „Opowieści z meekhańskiego pogranicza. Północ-Południe” (1. część) Roberta M. Wegnera. Większość, podobnie jak Anna Adamczyk, sięgnęła po tę pierwszą.

Wybrałam książkę Anny Cieplak „Ma być czysto”. Spodobał mi się tytuł, który uznałam za ciekawą, choć tak naprawdę nie wiedziałam, czego mam się spodziewać – powiedziała „Głosowi” laureatka, przyznając, że nie napisała zupełnie pozytywnej recenzji, ponieważ parę rzeczy jej przeszkadzało. – Ogólnie jednak podziwiam panią Cieplak za to, jak napisała tę książkę i myślę, że bardzo dobrze się w niej odnalazłam. Autorce udało się

bardzo umiejętnie wejść w życie nastolatów. Miałam wrażenie, że wkradła się do mojej głowy. Natomiast za minus tej książki uważam strasznie męczący styl, jakim została ona napisana. Czytelnik musi mocno się skupić, żeby się zorientować, między kim toczy się dany dialog i o czym on mówi – zaznacza Ania.

O kolejności zwycięskich recenzji zadecydowało jury w składzie: Joanna Wania, kierownik literacka Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego w Czeskim Cieszynie, František Šymczysko, grafik i bibliotekarz, oraz Halina Klimsza. – Naszym obradom towarzyszyły burzliwe dyskusje – przyznała to ostatnia, dodając, że ostatecznie nagrodzono 4 prace i 2 wyróżniono. Za Anną Adamczyk uplasowały się ex aequo na 2. miejscu Zuzana Lisztwan i Natalia Niemczyk, 3. miejsce zajęła Daniela Vyskočil, wyróżnienia przyznano Agnieszce Szotkowskiej i Nataszy Respondek. Z wyjątkiem Nataszy, która jest uczennicą Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie, autorami wszystkich zwycięskich recenzji byli gimnazjaliści.

Organizatorami konkursu były Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki oraz Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie. Dyplomy i nagrody wręczyła laureatom Pavla Dudysowa, przewodnicząca Komisji Kultury Urzędu Miejskiego w Czeskim Cieszynie, który wsparł projekt od strony finansowej. Impreza towarzyszącą konkursowi było spotkanie autorskie z Anną Cieplak, które miało miejsce na początku grudnia w Polskim Gimnazjum. (sch)







E-mail: danuta.chlup@glos.live  
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz  
Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

# Wigilijna podróż Sebastiana

Sebastian uważał się za pechowca. Boże Narodzenie miał spędzić w szpitalu. Nawet ustawiona obok łóżka, migocząca światełkami choinka, nie poprawiła chłopcu humoru. Gdyby tylko wiedział, jaka go czeka przygoda!

Danuta Chlup

W Wigilię mama przyszła do Sebka razem z Zosią. Siostrzyczka miała dopiero trzy latka i dlatego mamusia nie mogła spędzić całego wieczoru w szpitalu z Sebastianem. Chłopcu było przykro, ale rozumiał to. Był już przecież duży, chodził do trzeciej klasy.

– Popatrz, ile przyniosłyśmy prezentów! – zawołała rozpromieniona Zosia i pomogła bratu rozpakować paczki. Podarunki były naprawdę fajne, ale chłopak bardziej marzył o tym, żeby święta spędzić z rodziną. Z całą rodziną – także z tatą. A tymczasem to było już trzecie Boże Narodzenie bez ojca. Wyjechał, kiedy Zosia piła jeszcze mleko z piersi mamy i raczkowała po dywanie. Od tego czasu nie pojawił się w domu, a od wielu miesięcy nawet nie pisał i nie dzwonił.

Kiedy mama i siostra pożegnały się z Sebastianem, w pokoju zrobiło się cicho i smutno. Chłopiec przyknął powieki i zaczął odpływać w sen, ale wtedy... Wtedy zdarzyło się coś, co w gruncie rzeczy nie ma prawa się wydarzyć.



U stóp łóżka stanęły dwa wysokie, smukłe, emanujące blaskiem anioły. Skrzydła jednego połyskiwały srebrem, drugiego złotem. Sebastian najpierw pomyślał, że zasnął i śnią mu się te niebiańskie postacie, dlatego przetarł energicznie oczy wierzchem dłoni. Ale anioły nie zniknęły.

– Przyleciałyśmy, żeby zabrać cię w podróż – powiedział Srebrny Anioł. Jego głos był łagodny i niezwykle melodyjny. – Podobno tęsknisz za tatą? Spróbujemy go odnaleźć.

– W podróż? Ale ja mam zapalenie płuc – odparł zdumiony chłopiec.

– Tym się nie przejmuj! – Srebrny Anioł machnął skrzydłem, co wyglądało dość zabawnie. A potem obaj przybysze rozpostarli swoje skrzydła i unieśli Sebastiana w górę. Chłopcu pociemniało w oczach i na chwilę stracił przytomność. Nie wiedział, jakim cudem wydostali się z budynku. Kiedy na nowo otworzył oczy, czuł, że Anioły niosą go gdzieś wysoko i przyjemnie go kołyszają. Nie było mu wcale zimno i lepiej mu się oddychało niż w szpitalnej pościeli.

– Gdzie jesteście? – spytał z ciekawością.

– Nad Krajiną Piękną Muzyki – usłyszał anielski głos. – Może sprawdzimy, czy tu nie ma twojego taty?



Rys. MACIEJ MAĆKOWIAK

Nie czekając na reakcję Sebastiana, Anioły obniżyły lot. Przelatywali teraz nad domkami w kształcie instrumentów muzycznych. Chłopiec podziwiał choinki ubrane w bańki przypominające nuty. Z każdego z nich dochodził przepiękny wielogłosowy śpiew. W jednym ktoś grał na pianinie, w drugim na harfie, w jeszcze innym koncertowała cała orkiestra dęta!

– Cudowne! – zachwycił się Sebastian, kiedy anioły tak obniżyły lot, że mógł zajrzeć przez okna do środka i posłuchać muzyki. – Ja się uczę gry na flecie, ale daleko mi jeszcze do takiego grania!

Chłopiec najchętniej zostałby w tym kraju, lecz wtedy zdał sobie sprawę, że tu raczej nie znajdują jego taty. Nigdy specjalnie nie interesował się muzyką. – Trzeba lecieć dalej – powiedział do Aniołów.



Znowu byli wysoko i wszędzie panowała ciemność, którą rozjaśniał jedynie blask anielskich skrzydeł. Ale już po chwili świetliste istoty ponownie pikowały. – Ładujemy

na Wyspie Łakoci! – ogłosił Złoty Anioł.

Wyspa Łakoci była spełnionym marzeniem każdego lubiącego słodycze dziecka. Domki zbudowane były z piernika i udekorowane słodkim lukrem, na drzewach z masy marcepanowej rosły kolorowe cukierki. W rzekach płynęła czekolada, a znaki drogowe zrobione były z lizaków.

– Ale fajnie! Mógłbym tu zamieszkać na stałe! – ucieszył się Sebastian.

– To może twój tatuś też tu pozostać? – spytał Srebrny Anioł.

Sebek próbował sobie wyobrazić tatę palaszującego ciastka z kremem. O nie – to do ojca w ogóle nie pasował! Zawsze przecież żartował, że ze wszystkich słodyczy najbardziej lubi boczek...

– O nie, tu na pewno nie znajdziesz my taty – powiedział rozczarowany chłopiec.

Anioły bez słowa na nowo wzbily się w górę. Sebek zastanowił się, jak długo już jest poza szpitalem. Może lekarze i pielęgniarki go szukają? Może zaalarmowali mamę i ona teraz martwi się o niego? Zwierzył się aniołom ze swoich obaw, ale one zaraz go uspokoiły, że w tym świecie czas płynie inaczej.

mężczyzna i zadarł głowę w górę. – Syna? No tak, mam przecież żonę, mam Sebka i Zosię... Jak to możliwe, że o nich zapomniałem w tym dziwnym świecie?

Sebastian nie widział wyraźnie twarzy mężczyzny, ale był pewien, że to był jego ojciec.

– Znalazłem tatę! Musimy go zabrać ze sobą! Zabierzemy go, prawda? – spytał aniołów pełen nadziei.

Ale te skierowały się w drogę powrotną.

– Nie możemy go zabrać, Sebciu. On sam musi wrócić – powiedział łagodnie Srebrny Anioł.

Chłopiec był zrozpaczony. Próbował przekonać anioły, aby zawróciły po tatę, lecz one były nieprzejdane. Leciwały z powrotem do szpitala.

– Zrobiliśmy, co było w naszej mocy. Reszta już od nas nie zależy – tłumaczył Złoty Anioł.

Sebastian nie pamiętał, co dalej się działo, nie pamiętał powrotu do szpitala.



Rano obudziła chłopca pielęgniarka. Przyszła z termometrem i kropłówką.

– Masz tu gościa. Zaraz sobie spokojnie porozmawiacie – powiedziała i uśmiechnęła się tajemniczo.

Sebastian pomyślał, że pewnie mama przyszła. Jego oczy zrobiły się okrągłe ze zdumienia, kiedy w pokoju zamiast mamy pojawił się tato. Z dużą walizką na kółkach.

– Przyjechałem prosto z lotniska. Dzwoniłem do mamy i ona mi powiedziała, że leżysz w szpitalu – powiedział trochę speszone. Tak długo się nie widzieli!

Ale już w następnym momencie tulił syna.

– Dlaczego tak długo cię nie było? Zapomniałeś o nas? – spytał Sebek z pretensją.

– To długa historia – westchnął ojciec. – W tym świecie, gdzie byłem, liczyły się tylko pieniądze. Wspomnienia tak szybko się zacierają... Chyba faktycznie o was zapomniałem...

– A potem usłyszałeś mój głos dobiegający z góry. Mam rację? – Sebastian uśmiechnął się łobuzersko.

– No właśnie... Jak to możliwe, Sebek? – tato wyglądał na zdezorientowanego.

– Nieważne! – Chłopiec machnął ręką. – W Wigilię nie takie rzeczy się zdarzają. Najważniejsze, że wróciłeś.

– Wydaje mi się, że słyszę głos mojego syna... – powiedział jakiś

# Życzenia wędrujące przez świat

Pocztówki świąteczne po przeszło stu latach popularności powoli odchodzą do lamusa, wypierane przez nowe środki komunikacji. Nadal jednak mają wartość dla kolekcjonerów. Jednym z nich jest Władysław Owczarzy. Do końca grudnia w Zamku Frysztat można oglądać część jego zbiorów.



Danuta Chlup

Na odwrocie był tylko adres oraz dwa stemple: pocztę w miejscu nadania i pocztę w miejscu przeznaczenia przesyłki. Tekst pisano na awersie (wierzchniej stronie), dlatego fotografia czy ilustracja była mniejsza. Dopiero w 1905 roku wprowadzono pocztówki w takiej formie, w jakiej znamy je do dziś – tłumaczy kolekcjoner.

## Spod pędzla malarzy

Na najstarszych pocztówkach znajdziemy obrazy z motywami biblijnymi związanymi z Bożym Narodzeniem, ale też na przykład ucieczkę Świętej Rodziny do Egiptu. Popularne były także ilustracje przedstawiające zwyczaje i obrzędy świąteczne. Często reprodukowano dzieła znanych malarzy, w Polsce na przykład Włodzimierza Tetmajera – czołowego przedstawiciela Młodej Polski, czy też – w okresie międzywojnia – bardzo wówczas, ale i dziś popularnej Zofii Stryjeńskiej.

Kolejnym popularnym motywem były stroiki i choinki świąteczne. Ilustracje przedstawiały wybieranie choinki, jej ubieranie, rodzinną zgro-

madzoną przy drzewku. Na starych pocztówkach austro-węgierskich często pojawiały się eleganckie damy lub pary w stylowych i pięknie udekorowanych wnętrzach.

Pocztówki drukowano często w dużych seriach i później, w zależności od regionu, dodawano tylko napisy w różnych językach – niemieckim, polskim, czeskim i innych – wyjaśnia pan Władysław.

Niejakim przeciwieństwem do pięknie ilustrowanych pocztówek dobrej jakości są te, które wydawano tuż po II wojnie światowej. Zwalazcza w Polsce, gdzie był wówczas problem z drukarniami, posilkowano się prostymi obrazkami, na których kolory poszczególnych motywów nakładano według szablonów. Produkowały je spółdzielnie, lecz także prywatni wydawcy. Ale już w latach 60. Polska mogła się pochwalić ciekawymi pocztówkami świątecznymi według projektów wybitnych ilustratorów – Marii Orłowskiej-Gabrys, Janusza Grabiańskiego, Zbigniewa Rychlickiego. Niektóre z nich Władysław Owczarzy posiada w swojej kolekcji.



• Najstarsza pocztówka świąteczna w zbiorach Władysława Owczarza. (kopie W.O.)



• Pocztówka noworoczna zaprojektowana przez Franciszka Świdra.

## Pocztówki wydane na Zaozliu

Osobną część jego zbiorów stanowią czeskie pocztówki świąteczne, także z regionu północnych Moraw i Śląska. Na jednej z nich widnieje reprodukcja „Ostrawskiej Madonny” – dzieła Jana Obšila z 1941 roku, posiada także reprodukcje prac Viléma Wünschego z Hawierzowa.

Pośród czeskich pocztówek świątecznych do najpopularniejszych w środowisku kolekcjonerów należą niewątpliwie kartki z reprodukcjami obrazów Josefa Ludy oraz Marii Fischero-wej-Kvěchowej. Słynna „Jadłowska zima” jest pojęciem, które zna chyba każdy Czech, a obrazy malarza do dziś są reprodukowane na pocztówkach. Śladami ojca szła także jego córka Alena Ladowa. Fischerowa-Kvěchowa przedstawiała najczęściej dzieci bawiące się na śniegu, ślizgające na lodzie, robiące świąteczne wypieki.

Pocztówki wydawali, już przed wojną, także nasi rodzimi wydawcy, na przykład Rodzina Opiekuńcza i PTTS „Beskid Śląski”. Tu, na wystawie, mam pocztówkę świąteczną zaprojektowaną przez Gustawa Fierle w 1947 roku. W domu mam także pocztówkę autorstwa Franciszka Świdra czy innych ówczesnych członków Sekcji Literac-

ko-Artystycznej PZKO – opowiada Owczarzy.

## Do Siego Roku!

Przywykliśmy wysyłać kartki z życzeniami świąteczno-noworocznymi. Dawniej traktowano je osobno. Pan Władysław ma w swoich zbiorach także pocztówki noworoczne, na ogół z okresu Austro-Węgier. Często pojawiały się na nich kiczowate motywy symbolizujące szczęście – mali kominarze i kowale, podkowy, czterolistne koniczyny, muchomory, tłuste świnki.

Zupełnie inaczej wyglądają jednak oryginalne autorskie życzenia opracowane przez znanych grafików, także z Zaozliu. Owczarzy może się pochwalić życzeniami noworocznymi z lat 70. ub. wieku, wykonanymi m.in. przez Zbigniewa Kubeckę, Tadeusza Wrątnego, Bronisława Firle czy Bronisława Liberde.

Karwiński kolekcjoner nie po raz pierwszy wystawia w zamku pocztówki świąteczne.

Po dobrych doświadczeniach z lat poprzednich ponownie zwróciliśmy się do pana Owczarza – mówi kustosz Petr Zajíček. – Przed świętami organizowaliśmy imprezę „Boże Narodzenie w zamku i w podziemcu”. Pocztówki, zwłaszcza te historyczne, pięknie dopełniają zamkową świąteczną atmosferę.

# Wesołych świąt i wolnej Polski!

...

Na polskich pocztówkach świątecznych często gościła Ojczyzna”

Małgorzata Baranowska

Na przełomie XIX i XX wieku, jeszcze w czasach zaborów, w Polsce popularne były pocztówki świąteczne z patriotycznym przesłaniem, umacniające ducha narodowego.

„Bez trudu znajdziemy na świątecznych pocztówkach historię Polski i to wcale nie te, którą kojarzymy z weseleństwem się. Znajdujemy kalekich żołnierzy napoleońskich, którym, samotnym, zwiduje się w śniegu zapalona choinka, widzimy katorżników przykutych do tacek w kopalni, wyobrażających sobie rodzinę przy świątecznym stole, widzimy Polaków w mundurach różnych armii, którzy stojąc na warcie, myślą o świętach w domu (oczywiście te myśli zawsze gdzieś w górę, na obłoku), albo legionistów w ziemiance. Na polskich pocztówkach świątecznych często gościła Ojczyzna” – pisała historyk literatury

Małgorzata Baranowska w publikacji „Postanieniec uczuć” (2003 rok).

Na kartach świątecznych umieszczano także portrety wielkich polskich pisarzy – na przykład Słowackiego, Krasińskiego, Konopnickiej czy Prusa – pod Betlejemską Gwiazdą, w otoczeniu świątecznych symboli. Nie zabrakło cytatów i wierszy o przesłaniu patriotycznym. Popularny

był chociażby fragment „Betleem polskiego” Lucjana Rydla: „Są opłatki, jest Wilija, A przy żłobku jak lilija Matka ku nam Dziecię wznosi i o Wolność Polski prosi”.

Wiersz ten niejednokrotnie pojawia się na pocztówkach. Władysław Owczarzy ma w swojej



• Pocztówka z wierszem Lucjana Rydla z zbiorów Władysława Owczarza.

kolekcji kartkę świąteczną z obrazem Włodzimierza Tetmajera, malarza Młodej Polski i innym fragmentem utworu Rydla.







# Stanisław Hadyna i Jego artystyczna drużyna

Rok 2019 powoli zbliża się do końca. Rok szczególny, bo dużo uwagi poświęciliśmy na naszych łamach profesorowi Stanisławowi Hadynie. 25 września minęła setna rocznica urodzin wybitnego kompozytora, założyciela „Śląska”, pochodzącego z Karpętnej

Daniel Kadłubiec

Karpętna, mała, niepozorna wieś beskidzka, licząca bez mała 500 dusz, rozciągała się między groniami z lewej strony Olzy, u nas, na Zaolziu. W jej samym sercu stoi dom. Wybudował go ustronianin, choć potem osiadł w Wiśle, Jan Pilch, który został w roku 1874 kierownikiem karpęckiej szkoły ludowej. Innej tam wówczas nie było. Jego najmłodsza córka, Emilia, piękna i muzykalna,

rodzinnej wioski pasterskie melodie o Helence, pasącej krowy, o zachodzącym słońcu, o szumiącej dolinie, a odbłaski ognia migły w oczach chłopów i dziewcząt, a noc pochylała się jeszcze niżej nad kręgiem płomieni i pieśni. Śniło Mu się wtedy, by te głosy zwielokrotnić, oświetlić nie jednym, ale stu ogniami, i pokazać światu. Tutaj i w tym czasie zrodził się „Śląsk”. Stworzył Hadyna Słoneczną Republikę, jak nazwano potem tę społeczność w Koszęcinie, modelowaną według ideału państwa Platona. Żeby jed-

o tym opowiadać i koniakowska karczma Legierskiego, która rozsiała się u stóp Ochodzitej.

...

To z jej szczytu najdonioślej rozlegało się „Helokanie”, niosące się przez żywiołowe góry aż ku Tatom. Pieśniczki wydobyte z serc górali, a potem genialnie wystylizowane (genialność ta polegała na zachowaniu ich kolorytu, duszy), stały się już nie tylko klasyką, rezonującą w największych salach koncerto-

Jego „Śląskowi” stała się świadectwem ważniejszym od naukowych rozpraw. Bo któraż książka ma tylu czytelników, ilu „Śląsk” wielbicieli? I podkreślmy to ponownie – wielbicieli różnorodnych talentów Stanisława Hadyny, o których by warto napisać opasłe dzieło, stąd nawet ich tu nie dotykamy, by nie spowodować ich profanacji. Podobnie ma się rzecz z Jego żywiołymi losami, które mogłyby służyć za fabułę wstrząsającego filmu. Wstrząsającego? Tak. Weźmy taki epizod, przywołany w rozmowie z żoną

magicznym zdarzeniu. Cały dzień lało niemilosiernie, ale jak zbliżało się ku chwili najważniejszej, bo wszyscy czekali na Hadynę i Jego młodzież, niebo powoli zaczynało się rozjaśniać, a promienie słońca zrazu nieśmiało, potem coraz odważniej oświeślały Lasek Miejski, aż cały zanurzył w złotości. Kamrat Pana Stanisława, wzmiankowany już Jura spod Grónia, dusza tego święta beskidzkich górali, wyskoczył za scenę i zawołał potężnym głosem: „Tak co? Pogoda je? – Jell!” – zagrzmią 27 tysięcy gardel (już



Fot. ARC

urzekła nauczyciela z sąsiedniej Bystrzycy, Jerzego Hadynę, rodem z podcieszynskich Zamarsk. Pobrali się i zamieszkali u kierownika Pilcha. Tu im się urodził 25 września 1919 r. syn Stanisław.

...

Na trzeci dzień ochrzcił go w bystrzyckim kościele ewangelickim pastor Karol Michejda. Wówczas sielsko-anielska Karpętna i ojciec, zbieracz pieśni ludowych, kompozytor i dyrygent, wycisnęli na Jego osobowości piętno niezatarte. Wspomina renesansowy twórca „Śląska”, jak siadywał wieczorami z pasterkami wokół ogniska i słuchał, jak płynęły ponad polami i łąkami

nak zaistniała, jej kreator sprzedawał nawet swój płaszcz, by móc wydrukować afisze oznajmujące, że na tej starej ziemi Piastowskiej rodzi się coś niezwykłego, co będzie najprawdziwszym jej głosem. Zanim do tego doszło, wstępował razem z innymi Zaolziałkami, swoimi kamratami – Władysławem Niedobą, znanym jako Jura spod Grónia, i jego bratem Adamem, nauczycielem wiślańskim i autorem prawie już beskidzkiego hymnu o szumiącym jaworze i o tym, że nigdy nie zaginie w Beskidach śpiewanie – do tutejszych chałup i słuchał. Nie było tam telewizorów, radia ani internetu. Rozlegały się natomiast żywe, czyste, bo niesione echem przyrody głosy. Wiele mogłaby

wych świata, ale też niedoścignym wzorem podnoszenia ludowości do ludzkości. Tym właśnie zachwycali się recenzenci, prześcigając się w superlatywach. I mieli rację. Kiedy słuchamy tych arcydzieł cieszyńskich czy śląskich, a jest ich około trzystu (rzecz jasna, nie wszystkie są jednakowej jakości), wyczuwamy w nich pozorną szorstkość i rzeczywiście upór Górali, ich hyrę płynącą z twardego życia blisko nieba, ale daleko od chleba, łagodność podcieszynskich pagórków, emanującą z walczykowych rytów. Te pieśniczki, jak się rzekło, mają duszę tej ziemi i dlatego są czymś szczególnym. To one mówią wyraźniej niż wszystko inne, skąd nasz ród. Kultura dzięki Hadynie i

Profesora, Agą. Otóż po wydaleniu Hadyny z Koszęcina w r. 1968 jeździł potajemnie na koncerty Zespołu, który był dziełem i sensem Jego życia. Jeździł, rzecz jasna, za swoje pieniądze, za swoje pieniądze nocował w podrzędnych hotelach, bo nie był w stanie się z nim rozstać. Kiedy artyści dostrzegli Go na widowni, dawali z siebie wszystko, byli nie do poznania. Koncertywali już tylko dla Niego.

...

Dwa lata wcześniej, w sierpniu 1966 roku występował ze swoim „Śląskiem” w Jabłonkowie na Gorolskim Święcie. Byłem tam, więc jako naoczny świadek opowiem o tym

nigdy ich nie było więcej). „Tak Stasiu, zaczynamy!”. I zaczęło się. To był koncert nad koncertami. Hadynowi „zbojnicy”, ukryci na stromym brzegu nad sceną, spadli na nią jak z nieba, śpiewając o zabijaniu i opiekaniu... koguta. Koła najmniejszego z nich, pokracznego, pojawił się nagle największy – Jura spod Grónia – i wzmocnił to niebywałe widowisko, rozgrywające się już przy blasku księżyca. Na niebie, między gwiazdami pojawił się powoli płynący sputnik, ciekawy, co za niebywałe rzeczy Hadynowa drużyna wyprawia. Już nigdy potem nie było czegoś podobnego. Zadziałała magia chwili i tego miejsca nad samą Olzą, utożsamianą w pieśni z Jordanem. Rzeką świętą. ▲

## 30 LAT TEMU W HIMALAJACH ZGINĄŁ JERZY KUKUCZKA Zmęczony, ale szczęśliwy

Jurek Kukuczka był niezwykle ciałowikiem. Wielkim himalaistą. Śledziliśmy jego nierówną walkę z Reinholdem Messnerem o Koronę Himalajów. Nierówną, bo gdy Jurek zdobywał swój pierwszy ośmiotysięcznik, Messner miał ich już na koncie sześć. Nierówną, bo Messner miał sławę i pieniądze, które pozwalały mu zorganizować każdą wyprawę, a Jurek w czasach komunizmu nie miał niczego – powiedział w dokumentalnym serialu „Himalaiści” Piotr Pustelnik, zdobywca 13 ośmiotysięczników. 25 października 1989 r. światowe agencje prasowe przekazały niestety tragiczną informację: „Jerzy Kukuczka nie żyje. Polski himalaista spadł podczas wspinaczki na południowej ścianie Lhotse”.

Witold Koźdoń

Trzy dekady później, w listopadzie 2019 r., w centrum Istebnej stanął pomnik upamiętniający Jerzego Kukuczkę. Uroczystości odsłonięcia monumentu towarzyszyła projekcja filmu „Lhotse – rozgrywka pokerowa” w reżyserii Wojciecha Kukuczki, syna Jerzego. 22-minutowy dokument, zrealizowany w 2010 r., mówi o południowej ścianie Lhotse z perspektywy Jerzego Kukuczki. 3,5-kilometrowa, pionowa ściana została określona przez Reinholda Messnera „problemem XXI wieku”. Do dzisiaj uważana jest przez wielu za najtrudniejszą w Himalajach. Opowieść o największym wyzwaniu tamtych czasów pozwala lepiej zrozumieć himalajskie idee Jerzego Kukuczki, jego sposób myślenia, cele wspinaczki czy sens życia.

### Dlaczego kończyć?

Wejście na czternaście ośmiotysięczników zajęło Jerzemu Kukuczce niespełna osiem lat (od października 1979 r. do września 1987 r.). W 1988 na Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Calgary wraz z Reinholdem Messnerem Polak został nagrodzony srebrnym Orderem Olimpijskim. – Był numerem jeden w światowym himalaizmie w latach 80. – mówił o Kukuczce Andrzej Paczkowski, wieloletni prezes Polskiego Związku Alpinizmu. – Mógłby spocząć na laurach. Odwiedzać szkoły, zakłady pracy, przecinać wodę i otwierać nowe osiedla na Śląsku. Spędzać więcej czasu z rodziną. Albo wzorem Reinholda Messnera, pierwszego zdobywcy wszystkich ośmiotysięczników, planować kolejne wyprawy już tylko w roli kierownika. Nie potrafił.

– Dlaczego kończyć, skoro tak dobrze idzie? – pytał z uśmiechem, udzielając ostatniego wywiadu 21 sierpnia 1989 r. na warszawskim lotnisku Okęcie, tuż przed wylotem w Himalaje.

Tę wyprawę Kukuczka zorganizował błyskawicznie. Niestety nie udało mu się skompletować najlepszego składu. Wiele z jego starych partnerów odmówiło. – Być może powodem był najbardziej tragiczny w historii polskiego himalaizmu wypadek, który miał miejsce w maju 1989 r. pod Everestem. Zginęło tam pięciu czołowych himalaistów – wspominał Piotr Pustelnik. – Jurek jednak jak zwykle postawił na swoim. Wszyscy wiedzieliśmy, że nikt nie jest w stanie odwieść go od tego pomysłu – dodał.

Na południowej ścianie Lhotse Kukuczka wspinał się w parze z Ryszardem Pawłowskim. Kukuczka jak zwykle w trakcie wypraw prowadził pamiętnik. Ostatnią notatkę napisał 17 października: „Całą noc lomoćmo płachta namiotu i ten przekłety huk. Co jest grane? Czuję, że pierwszą rundę przegraliśmy. Wyścig z czasem przed jesiennymi wichrami. Teraz modlić się tylko o lukę w tych wiatrach”.

Himalaiści ruszyli jednak do góry. 23 października dotarli do ostatniego obozu. Szczegółie się do nich uśmiechnęło. Po raz ostatni...



● Jerzy Kukuczka podczas wyprawy na Lhotse w 1989 r. Fot. Witold Koźdoń



● Cecylia Kukuczka podczas listopadowej uroczystości w Istebnej. Fot. Witold Koźdoń



### Data się pokonać tylko raz

Do tej pory południowa ściana Lhotse (8511 m) została zdobyta tylko raz – w 1991 r. przez ekspedycję rosyjską. Atakowana była zaś przez kilkanaście wypraw, w tym przez cztery zespoły polskie. Mierzyli się z nią najlepsi himalaiści, w tym wyprawa kierowana przez Reinholda Messnera z udziałem sławnego Christopa Profta. Zanim pokonał ją Rosjanie, najwyżej wspinał się polski duet Artur Hajzer i Krzysztof Wielicki, który w 1987 r. osiągnął wysokość 8300 metrów nad poziomem morza. Ten fragment ściany kryje największe trudności techniczne, jakie pokonał człowiek na tej wysokości. Trudny, nieplanowany biwak w sztormie, w dziupli lodowej, zmusił jednak himalaistów do odwrotu.

Jestem przygotowany na potężne szarpnięcia. Jego siła rzuca mnie na skały. Ale cienka lina pęka na ostrej krawędzi tuż nade mną. Oniemiały patrzę w ponadtrzykilometrową otchłań – wspominał Pawłowski. Himalaista zapamiętał też, że nie słyszał krzyku Kukuczki, ani żadnego innego odgłosu. Prawdopodobnie sytuacja całkowicie go zaskoczyła.

Cecylia, żona Kukuczki, zapamiętała jednak zupełnie coś innego. – Wojtek, nasz młodszy syn, obudził się o czwartej nad ranem, jak nigdy do tej pory. Obudził ciocię i mówił: śniło mi się, że jeździłem z tatą w windzie. Winda nie chciała się zatrzymać, a tata naciskał guzik i krzyczał: alarm, alarm. To był ten czas, kiedy na Lhotse wydarzył się wypadek i Jurek opadł od ściany – wspominała.

### Czorten pamięci

Jerzy Kukuczka zginął na wysokości 8300 metrów. Spadł do kotła u podstawy ściany. Ciała nigdy nie odnaleziono, choć oficjalna wersja brzmiała, że Kukuczkę pochowano w lodowej szczelinie. Zdedykowano się na to oszustwo, by państwo wypłaciło odszkodowanie rodzinie zmarłego. Prawie dwie dekady później, dzięki funduszom Fundacji Kukuczki, w Nepalu stanął czorten poświęcony pamięci trzech polskich himalaistów, którzy zginęli mierząc się z ekstremalnie trudną ścianą czwartego szczytu ziemi. Pomnik powstał na przełomie lutego i marca 2008 r. w miejscu wskazanym przez Krzysztofa Wielickiego. Od razu też został okrzyknięty czortenem Kukuczki. Znajduje się u wejścia do wsi Chukung, u podnóża południowej ściany Lhotse, gdzie wydarzyły się wszystkie tragiczne wypadki.

W 1996 r., siedem lat po tragicznej śmierci Jerzego Kukuczki, w góralskim domu w przysiółku Wilcze w Istebnej Cecylia Kukuczka urządziła kameralne miejsce poświęcone jego osobie. – Od ponad 20 lat opowiada tam jego himalajską

historię i pokazuje pamiątki po Jerzym Kukuczce – mówiła podczas listopadowych uroczystości Aneta Legierska z Gminnego Ośrodka Kultury, Promocji i Informacji Turystycznej w Istebnej, która wraz z Tadeuszem Papierzyńskim z Zespołu Regionalnego „Istebna” dotarła w tym roku do czortenu Kukuczki w Himalajach.

Cecylia Kukuczka wspominała natomiast, że tuż po śmierci męża nie miała zamiaru tworzyć Izby Pamięci, bo zbyt mocno przeżyła jego stratę. – Nigdy nie sądziłam, że urządzić takie miejsce. Po śmierci Jurka do Istebnej przychodziło jednak wiele osób, które zaglądały przez płot i robiły zdjęcia naszego domu. Wypytywali, czy można obejrzeć pamiątki po nim. Zastanawiali się, czemu nigdzie nie ma miejsca poświęconego Jurkowi. Przychochodzili do mnie i prosili, by stworzyć miejsce, gdzie będzie można dowiedzieć się czegoś więcej o osiągnięciach Jurka. Po siedmiu latach od jego śmierci w końcu się przełamalam i stwierdziłam, że chyba trzeba będzie coś zrobić – mówiła.

Dodała, że w izbie ma ulubione zdjęcie męża. – Jerzy jest w Tatrach. Siedzi w ścianie opatulony w kurtkę puchową i widząc to jego zmęczenie po wielkim trudzie. Ma taką smutną minę, jest zmęczony, ale widać, że szczęśliwy – tłumaczyła.

Cecylia Kukuczka mówiła też, że w okragłe rocznice śmierci męża stara się polecieć do Nepalu, by przy czortenie zapalić świecę, pomodlić się i przez chwilę pobyć z małżonkiem. – Ponieważ jednak to bardzo daleka podróż, w tym roku wybrałam się w nią chyba ostatni raz. Chciałam się z Jerzym pożegnać, bo za kilka lat nogi mnie już tam raczej nie poniosą. Pomyślałam jednak, że warto przywieźć cząstkę himalajskiego pomnika do nas, do Istebnej, dlatego zabrałam stamtąd mały kamień – zdradziła, przekazując miejsce poświęcone jego osobie. – Od ponad 20 lat opowiada tam jego himalajską



● Aneta Legierska przy czortenie Jerzego Kukuczki w Himalajach. Fot. ARC, Anety Legierskiej



pre-teksty i kon-teksty



Krzysztof Łęcki

## Felieton pod choinkę

I Trudno chyba wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez tradycyjnej choinki. A przecież dzisiaj nie tylko obecność krzyża, ale i właśnie świątecznie ustrójonego drzewka bywa w Europie przedmiotem sporów. Paradoksalnie – w innych, niekiedy bardzo egzotycznych częściach świata, choinka nikogo nie razi. Ale czy rzeczywistość odbierała to można dzisiaj jeszcze jako paradoks? Po prostu taki mamy klimat – by zacytować współczesną klasykę. Mieliliśmy kiedyś spór o obecność tradycyjnych bożonarodzeniowych choinek we Włoszech i o koledy grane w brytyjskich supermarketach. I choinki, i koledy miały stanowić elementy przemocy symbolicznej wobec licznych w obu krajach zbiorowości muzułmańskich imigrantów. Z tego, co wówczas czytalem, to we Włoszech przywódcy tych, którzy mieli się poczuć upokorzeni choinkami, oświadczyli, że nie bardzo rozumieją, dlaczego świąteczne drzewka miałyby ich poniżać. Zaś brak świątecznej aury w brytyjskich supermarketach, na którą składają się także koledy, zaowocował niższymi obrotami, więc – jeśli dobrze sobie przypominam – powrócono tam do bożonarodzeniowych motywów.

II Ale odłożmy spory na bok – wszak idą święta, czas kiedy po przedświątecznej gorączce, nawet ci, którzy przegapili Adwent, znajdując pewnie trochę czasu na refleksję i zadumę. Religijna, ale przecież nie tylko religijna. Przeglądałem właśnie wydany w 1987 roku

zbiorek felietonów niezapomnianego felietonisty „Tygodnika Powszechnego” Stefana Kisielewskiego, popularnego Kisielea. Na książeczkę wydaną jako dodatkowy numer pisma „Res Publica” składają się felietony świąteczne, a jej tytuł to „Felietony pod choinkę”. Zobaczyć dzieje Polski od roku 1946 do 1986 przez świąteczne felietony Kisielea – to, by użyć języka współczesnej reklamy, bezcenne, sama książka, na którą trafić można jeszcze w antykwariatach, kosztuje grosze, karta płatnicza nie będzie potrzebna. Kisiel w czasach, które szybkością zmian dorównywały naszym, choć były znacznie bardziej niż dzisiejsze brutalne, idzie bowiem o lata 1945-1953, czyli stalinizm pisał, że „gdyby wszystko wciąć, w każdej sekundzie przemijało, człowiek nie miałby nawet gwarancji, że jest sobą”. Przecistawiając się „szalowi przemijania” Kisiel pisał: „nie myślcie, że będę tutaj dzwonił w jakieś wielkie, patectyczne, spiżowe dzwony (...). Mój konserwatyzm – powiada Kisiel – objawia się bardzo niewinnie: lubię golić się u tego samego fryzjera, kupować gazetę w tym samym kiosku, pić kawę w tej samej kawiarni...”. Takich małych kotwic potrzebował Kisiel, i pewnie o takich tylko mógł napisać w czasach, kiedy chciano stworzyć nowego socjalistycznego człowieka, członka nowej, socjalistycznej wspólnoty, która gardzić miała zabobonem, a wybierać dynamiczną, szybko zmieniającą się przyszłość. Dzisiaj, jak najbardziej nam współczesny Jeremy Clarkson opisuje w jednym ze swoich felietonów, jak wizyta jego mamy, właśnie z okazji świąt Bożego Naro-

dzienia, zrewolucjonizowała styl świątecznego wypoczynku całej rodziny, tego czasu, kiedy dzieci szczególnie trudno było odciągnąć od Internetu czy telewizji. Otóż mama Jeremy’ego Clarksona postanowiła, że rodzina spędzi święta Bożego Narodzenia, tak jak spędzała je ona będąc dzieckiem. Odciągnęła dzieci od ogłupiających gier komputerowych i Internetu, resztę towarzystwa od telewizji i zaproponowała gry, w czasie których członkowie rodziny zaczęli myśleć i ze sobą rozmawiać. I, jak stwierdził z pewnym zdziwieniem Clarkson, wszystkim bardzo się to spodobало. Także dzieciom. Okazało się bowiem, że to, co można powtórzyć za babcią, wcale nie musi być nudne. Ja też, jak Kisiel, lubiąc chwile i sytuacje w moim życiu niepowtarzalne, przykładam jednak nie mniejszą wagę do tego, co się powtarza, a co zwykle związane z tradycją. Ba, dzieje się tak nawet wówczas, gdy w grę wchodzi – tak jak w przypadku Kisielea – zaledwie codzienne przyzwyczajenie. Gdy zaś idzie o wielkie tradycje, takie tradycje, jak właśnie święta Bożego Narodzenia, to właśnie powtarzalność staje się niezbędnym dopełnieniem niepowtarzalności – w tym przypadku tego, co zdarzyło się w Betlejem ponad 2000 lat temu. Święta – w swej powtarzalności i niepowtarzalności dają szczególny rodzaj ciepła, a także obdarowują tę formą radości i satysfakcji, który trudno mi jakoś do końca określić, ale mam nadzieję, że każdy z czytelników wie, co mam na myśli, bo sam go nieraz doświadczal. Mam nadzieję, że nie inaczej będzie i tym razem.

III Zbiór tekstów Kisielea „Felietony pod choinkę” zawiera teksty nieco dłuższe niż te cotygodniowe, wiadomo – święta. Ponieważ dzisiaj w Polsce czasy, jak zwykle, mamy ciekawe, nic dziwnego, że Kisielea co rusz się przypomina. Nawet jego niedysyjsi ideowi przeciwnicy wyznają publicznie, że byłoby niemiernie ciekawe, co dzisiaj mówiłby i pisał Kisiel. Ja sam od czasu, kiedy w latach siedemdziesiątych przeczytałem jego pierwszy felieton, ogrzewałem się często w cieple jego mądrych spostrzeżeń i uwag. Nie, nie wydaje mi się, bym nadużywał słowa ciepła, kiedy mówię o Kisielowym, zwłaszcza kisielowo-świątecznym pisaniu. Opisując polską nieziemność w historycznej zmienności pisał Kisiel „niech się wali, niech się pali, a w Polsce (...) obchodzi się Wigilię Bożego Narodzenia w tradycyjnej pięknej formie, zawsze takiej samej. Czekanie na pierwszą gwiazdkę, choinka przybrana, pod nią prezenty, łamanie się opłatkiem, koledy, śpiewy, życzenia a o północy wyprawa na pasterkę, a do tego akcesoria niezbędne: stajenka, żłobek, siano, wół i osioł, trzy królowie z gwiazdą. (...) Zawsze i wszędzie odgrywa się symboliczna Polska Wigilia i przy całej swej rozmaitości w nastroju jednakowa. A to Polska właśnie” – kończy Kisiel przywołując Poetę.

A ja już nikogo dzisiaj nie będę cytował, życzę za to wszystkim czytelnikom „Głosu” spokojnych, acz radosnych i błogostawnych świąt Bożego Narodzenia. ─

OD CIESZYNA DO BOGUMINA /1/



K.D. Kadłubiec

Na naszych łamach rozpoczynamy publikację wybranych opowiadań z najnowszej książki K.D. Kadłubca „Od Cieszyna do Bogumina”. Zawiera ona 580 tekstów gwarowych, zapisanych u 137 gawędziarzy w 32 miejscowościach. Jej wydanie zostało dofinansowane z Funduszu Rozwoju Zaolzia. Na pierwszy rzut oka idzie Żuków Dolny.

### O utopcach

Nasz sósmod Wojnar – jego żona naprawiała ty kości w Ligotce. A łón też opowiadał o tych utopcach.

My tam mómy potók a tam je tako ławka. A łón roz prawilł, że szel przez te ławke do chałupy. Se prawi: „Na ławce taki dwa ślipia stoły. Jo jidym, łóny nic. Jo jidym dali, łóny nic. Jo wrzeszczym: Idźcie mi przczł”. A łóny fórt stoły. Jo już dostół strach, no a łóny nie łustómpily. Takech szel dali, bokam, a ty ślipia zaś przedy mnóm. Se prawi: „Jo wleciół do potoka, potym mokry żech z potoka wyłół i takech się dostół do chałupy. Bo jaczny nie wiyam, jako”.

Ale z tóm ławkóm to je jakisi dziwne, bo aji mój teść też tu szel roz z dożynek, a też przez te ławke szel, a prawie tyn utopiec był, bo też tam spadnył z tej ławki do wody.

Karol Gaura

### Jako mówili po łacinie

Było jezede a żodyn w sobote po połedniu nie chciół iść grabić a my musieli na Halamowe pod las iść grabić siano. Był tam Pażyrok, Halama stary prziszel nakłodać a jo. A tyn mój ojciec sie dziwoł z łókna. A Halama wołó: „Karol, pódz też pumóc”. A tata prziszel, prawi: „Tak jo ci pumogym, ale jesi mi powiyż łojczynasz po łacinie”. A ón se prawi: „Jo po łacinie ci łojczynasz nie umiył powieździeć, ale ci powiył tela: Karlitus, weż grabatus a pój grabatusować siano ku Szyncleratis”.

Meta Gajdowa

### O kościele na Wyszni Brónie

Jak kościół na Wyszni Brónie mieli stawiać, to mama dycki opowiadała, że strasznie nie chcieli pozwolić, aby tyn kościół stanyl w jakimś dobrym miejscu.

A potym prziszel tyn, jo nie wiyam, czy tyn Franciek przijechoł, czy ta jego elita, czy cosí, a kierysi prawil tak: „Tak niech jedyn jedzie na kóniu a kaj tyn kón klynknie, tam niech tyn kościół stanie”. I tam na tej Wyszni Brónie, tam tyn kón klynknył i tam tyn kościół postawili.

I króluje nad wszystkim tymi kościółami, bo jest na tym kopcu. Tak to mama opowiadała.

Meta Gajdowa

### Jako ksióńzynta chodzili na gón

Óni przyjyżdżali na takich małych kónikach. A tam dość daleko do lasa jechali, a ci chłopcy od tego gojnego dycki musieli iść za nimi, a potym ty kónie do tego fesztera Pranhofera odkłudzili. A starzik dycki prawil: „Chłapcy, aż mi nie siadocie na ty ksióńzyńce kónie”. A tak chłopcy ich tak pobożnie kludzili, a jak widzieli, że ci už nie widzóm, wio na ty kónie a dawaj aż do tego fesztera.

Potym że tam był tak stary tyn ksióńze jako mój łojciec. Miał trzinost roków wtedy. Tak potym zrobili łognisko i pykli pieczoki. A tego młodego ksiynia wzyli ku siebie. A teraz mu dowajóm tyn pieczok, aż jy. A ón nie beje jod, boby sie zmaoł łod tego. A tyn mój ojciec mu prawi: „Tak kajzerliche hochhajt, kab bedziesz żrół abo nie bedziesz żrół?” A tyn potym zaszel do tego fesztera, a prawí po nimiecku, że tyn mówił „żrół, żrół, żrół”.

Emilia Molinowa

A tyn feszter se prawi: „Isto zaś chłapcy od gojnego cosí wywyidli”. Zaś wołół starzik jako gojnego i powiódł mu to. Starzik zaś dóma: „Tak chłapcy, co to było z tym młodym ksióńzyńcym?”. Chłapcy prawili: „Tóž pykli my pieczoki a ón nie chciół jeść i my mu prawili: Kajzerliche hochhajt, bedziesz żrół abo nie bedziesz żrół?”

Meta Gajdowa

### Jako chłop ukrod farorzowi cieie

Kiejsi też farorze mieli pół dziedziny. To było wszystko farski pole. A tyn farorz też miał wszystkiego dość, a ta bydadcz, nó tóż bydadcz. Dzieci pełno a nie było tymu ani co łoblyc.

A farorzowi sie ociełiła krowa. Strasznie szumny byczek i farorz se už radował: „Sprzedóm, zaś bedóm pinióńdze”.

A tyn jedyn chłopek miół piyncioro tych dzieci, a fakt ni miół co tymu dać zjeść i wziół, i łukrod to cieie, i zabił, zasolił do szafliczka, i dobre. Dzieckóm powiedziół, że kupił cieie, i dobre.

Terazy farorz už aji na kozaniu to doł, że se mu to cieie straciło a ciełnycia ni ma. I tak teraz se pomyśłó: „Poczkać, jo se spytóm tak sym tam dziecké, co jady na obiod abo cosí”. I pyto sie tego piyncioletnego synka, i prawí se: „Ty, Franciek, co żeście dzisio mieli na obiod?” – „Ale my mómy kónie”. Tatułek kupili byczka i do szafliczka go zasolili, i mómy mlynso teraz”. I ón se prawi: „Ja, poczkej. Jo ci dóm dwacet korón a pujdziesz w niedziele do kościółu, a jako jo ci powiył, kiedy, to ty przidiesz pod te kazatelnice, a zaśpiywosz: Zaś tatułek ukrod byczka, zasolił go do szafliczka”. I ón se prawi: „Tak dobre”.

I prziszel do dómu, synek prawí: „Tatulk, jo wóm prziniós dwacet korón. Dyc mi farorzyczek dali dwacet korón. Ale muszym iść w niedziele zaśpiywać te a te pieśńiczke”. A ón se prawi: „Nó dobre, dobre, syneczku, pujdziesz zaśpiywać, yny jo cie potym eszcze nauczym, jako bejesz śpiywól”.

A teraz w te niedziele už ksióńdz prawí: „A teraz wóm Francík powiy całóm prowde ło tyn byczku, co sie to stracił”. No i ón, tyn syneczek, idzie pod te kazatelnice i śpiywo: „W całym mieście ni ma pani, coby farorz nie był na ni”.

Emilia Molinowa

### Jak warzili samogóne

A to wycie, jako te samogóne też tak tam mao warzóm, tam pod gorami.

No i też samogóne warzili. Teraz se dziwajóm, kurnik, szandarzi idóm. Szandarzi idóm. I tak hónym to pochowali. Bo to nazywali szynkwias – taki tyn garniec, co w tyn warzili. Ta gażdżino w hónym ściepła, normalnie sie siedła na to a te rułke tata schowól hónym do galot, a ty szklónki ze samogónóm do kolybki pod dziecko powrażowali.

I szandarzi prziszli: „Wyście tu warzili samogóne”. A ón, że ni, że nie warzili. – „Jak to, żeście nie warzili? Ty, syneczku, powiydz, kaj to dali, co nawarzili. Kaj to pochahajł, kab bedziesz żrół abo nie bedziesz żrół?” A tyn potym zaszel do tego fesztera, a prawí po nimiecku, że tyn mówił „żrół, żrół, żrół”.

Emilia Molinowa

SŁOWA Z KAPELUSZA /116/



Joanna Jurgala-Jureczka

## Pił z kałuży i tulił motyle

Nie chciał przyjechać do Warszawy. Bał się, że spotka tam Ninę. Że nie będzie potrafił udawać cynicznego i obojętnego, kiedy spojrzy jej w oczy. Znacznie łatwiej przychodziło mu udawanie obojętnego i cynicznego w listach. Kiedy więc przyjaciel zawiadomił go, że kobieta, którą kocha, wyszła za mąż, napisał, że rozprawiczenie i uhrabienie Janiny Gniazdowskiej herbu Korab, którą poślubił Wańkowicz herbu Lis, nie zrobiło na nim żadnego wrażenia. Owszem, jest bardzo opanowany, nie boli go serce, nie ma nerwowych drgawek. Spokojnie zjadł obiad. Cóż jeszcze? Jeszcze doda, że nie dalej, niż w niedzielę udowodnił, „że nie jest impotens”.

Obłapia i chędoży służące i takie, które dają rozkosz za darmo – ponieważ dają z miłości. Bo mężczyźni są po to, żeby imponować, a kobiety – żeby dawać. Nie angażuje się. Po co?

Przytulił ją, objął ramionami, odgradził od świata. Był szczęśliwy.

A potem powiedział: – Żałuję, żem wpisywał „Sny” do sztambucha.

I znalazł kochankę, której rozłożyste ciało dawało mu rozkosz. Wielką. „Utonąć w bezdeni zmysłowych, płciowych pragnień – to jedynie coś warte na tej planecie” – mówił.

●●●

Stanisław Wyspiański przyglądał mu się w milczeniu. Szkicował jego portret. W krakowskiej kawiarni spotykali się artyści. Pili, gadali, popisywali się, romansowali, tworzyli.

Wyspiański stworzył wtedy więcej, niż przypuszczano. Na drzwiach pysznił się namalowany przez niego paw – kolorowy, trochę dziwny, trochę śmieszny. Na wielkim płótnie diabeł, na ścianach mniejsze obrazy. Sylwetki, twarze tych, którym przyglądał się w milczeniu.

Ale on już wtedy układał także swój wielki, ogromny teatr. Sceniczne przestrzenie marzyły mu się od zawsze. Takie, które zapełnią ludzie i cienie.

●●●

Miał zdjęcie Niny. Patrzył w jej oczy. Mówił, że kiedy kocha, widzi wszystko – każdą zmarszczkę na twarzy zewnętrznej, anielskiej istoty. I chciałby słowami odmalować i zmarszczki, i sploty złotych włosów pieśczone przez wiatr. Wiedział, że nigdy nie zgodziłyby się na romans. Zgodziłyby się na małżeństwo. On jednak nie był hrabią, nie posiadał majątku. Za to miał dumę. I duma mu nie pozwoliła ukleknąć przed tą, „która się do niego nie schyli”. Nie spróbował. Zakochał, napisał „Sny”. Odnalazł niedawno ten wiersz, a właściwie jego szkic. I prośbę – nie – raczej żądanie, żeby nikt nigdy nie czytał tych słów, bo pisał je śniąc.

A jednak przeczytałam je... Są piękne. Dedykowane Ninie. Widział ją z twarzą anioła i ciałem Afrodyty, widział ją w koronie z lili,

●●●

– Wyspiański to jest geniusz; na to nie ma rady – napisał Kazimierz Przerwa-Tetmajer, choć, o dziwo, na temat „Wesela” mówił niewiele. A przecież był jedną z głównych postaci. To on, to Poeta, wypowiedział zdania, które są do dziś sentencjami: – Polska to jest wielka rzecz. – My jesteśmy jak przekleci. – Pospolitość skrzeczy...

To on wciąż pukał do serduszka, prowokował, flirtował, wołał na pomoc Amora. Przez pół drwiako. Przez pół serio.

To on wiedział, że Wyspiański go rozszefrował. Sportretował w całej nagiej prawdzie. W jego usta włożył zdanie: – Jest Szczęście, co się ze mną mija i Nieszczęście, które mnie tuli... Nigdy nie znalazł prawdziwego szczęścia i spełnienia. Został sam.

─

Kazimierz Przerwa-Tetmajer, ur. 12 lutego 1865 w Łudźmierzu, zm. 18 stycznia 1940 w Warszawie – polski poeta, nowelista, powieściopisarz, przedstawiciel Młodej Polski, brat przyrodni malarza Włodzimierza Tetmajera.

Urodził się jako syn Adolfa Tetmajera i jego drugiej żony, Julii z Grabowskich. Uczęszczał do Gimnazjum św. Anny w Krakowie, gdzie przeniósł się w 1883 roku z rodziną. W latach 1884-1886 studiował na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadebiutował w 1886 roku poematem prozą „Illa”, jednak jego faktycznym debiutem była nowela pt. „Rekrut” (opublikowana 15 stycznia 1886 r. w „Przeglądzie Literackim i Artystycznym”). W 1888 roku Tetmajer zdobył nagrodę literacką za wiersz ku czci Mickiewicza, a rok później za wiersz ku czci Kraszewskiego. W latach 1888-1893 podjął współpracę z pismami „Tygodnik Ilustrowany”, „Kurier Warszawski” i krakowskim „Czasem”. Wydał osiem serii Poezji, z których najbardziej wartościowe to druga (1894 rok), trzecia (1898 rok) i czwarta (1900 rok).

Mieszkając w młodości w Łudźmierzu, poznał dobrze Podhalę. Spisz, Liptów i Tatry. W latach 1881-1891 odbył wiele wycieczek w Tatry z bratem, Franciszkiem Henrykiem Nowickim, Karolem Potkańskim, Michałem Kirkorem, Klimkiem Bachledą, Tadeuszem Boyem-Zeleńskim, Januszem Chmielewskim, Jerzym Żuławskim. W 1892 roku wziął udział w pierwszym wejściu na Starełszyń Szczyt oraz Baniastą Turnię. Ponadto dokonał wraz z Tadeuszem Boyem-Zeleńskim i przewodnikami pierwszego odnotowanego wejścia na Furkot około 1889-1893 roku. Po 1896 roku, z powodu problemów z zdrowiem, nie zdobywał już szczytów Tatr, ale za to wędrował po dolinach tatrzańskich, a także po Podhalu.

Wikipedia

NA POSIÓNKU PISANE /13/



Michol

## Urodzono w kurloku

Chodzym po posióнку u Janiczków na Górsku, kónsek od Gadzi Dziury i skłodóm elektycznego pastyrza. Oto niedowno na wiosne żech go naciągół, coby tu owce mógly trowe wypaść. Teraz już zaś roz za razem najwióm na szpule tórn pstrókótam linke przepleciónóm cinykim drótkóm, tak jako sie na klymbko czasu nawijajóm dni, tydnie, miesiónce i roki naszych żywótów. Niekiedy to idzie fajnie, ale ponikiedy trzeba linke procno wypłantować z terek abo krzóków ostrzynóm. Oto niedowno żech siedziół w noc świnytojańskóm przii oginyku i grzeboł w nim patykym, a tu już na prziszly tydziyń Wilija. Stónko sie lyniowie wygrzebało spoza kopców, ale teraz przpiytko tak, jako by to ani nie była drugo połówka grúdnia. Trowa sie na nowo zazielyniła i jeszcze aji jakosi mucha mi kóło ucha zabrzynczała. „Dziwny jest ten świat” naisto by teraz powiedziała pani Janiczkowa, kiero tu mizysko w chałpcie na Górsku i umiy przefajnie opowiadać, jako to kiejsi hań downi bywało. Przedwczórnym obchodzila swojóm dziewiyndziesióntce i tóż, aż to tu dozwijóm, to sie za nióm stawiyam, coby ji ryńkóm potróznść i złożyć życzynia na ty jeji urodziny i już aji na ty zbliżajónce sie Świynta.

●●●

Mało Anna sie urodziła na Soszowie do rodziny Pilchów. Jeji tatowie, jak uciekali przed bydłóm z wiślańskij doliny do jeszcze wynyszej bydy na gróniach, to se kupili staróm już wtedy drzewiónke na Branculi, kónsek nad Łobieszónkóm, kaj sie ludzie wieszac chodzili. Dzisio w tym miejscu stoi szumne

schróńisko turystyczne Lepiarzówka. Ta jejich chałpka z poczóntku nimiała ani kumińa, była jeszcze kurlokym. Dym z polyniska uciekoł z izby do siyni, a potym dwiyrzami na pole. Ponikiedy sie mu też nie bardzo chciało i wtedy było trzeba na zymy siodać, bo inyczij szczypało w oczy. W izbie już była jakosi delówka, ale w kumorzec jeszcze nolepa z udeptanej gliny. Elektryki nie było i świyćliło sie szczypami z twardego bukowe go drzewa. W izbie było pełno ludzi, a przez zime aji zwierzót. Kury było trzeba schować przed mrozym, a jak sie maciora kiej w zimie oprosiła, to aji tórn świńskóm rodzinke było ponikiedy trzaba do izby przigarnyć. Ta maciora była ale kulturano i umiała sie aji do szafliczka wysmolić. Dziecek też przybywało i tóż po trzech w łótku lygowały. Jak pani Janiczkowa spómino, ani sie przii tym nie kopały. To dzisio ty nasze dzieciaczyska, ledwo wedle siebie na galczu siednóm, to już sie sturkajóm.

●●●

W swoich siedmiu rokach szła pani Janiczkowa na swojóm piyrszóm słóžbe do Wojewodów na dole w Jaworniku. Tam gazdóm dziecka wachowała i w chałpie skłudzała. Miała to stamtónd o kupe bliży do jawornickij szkoły, kaj tak rada chodzila, bo była bystro, ochotno do nauki i ciekawo świata. Ponikiedy ale, jak było winyncy roboty, to jóm gazdowie do szkoły nie puszczali. „Wtedy żech se tak z godzinkie popłakała, ale potym to już było dobre” wspomino. Ku tatom na Soszów mogła se zónić tak na dwie czy trzi godzinki dycki w niedziele. Po trzech ro-

kach słóžby w Jaworniku poszła na dalszóm słóžbe do swojii starszej siostry, kiero sie wydała na Stożek, też ji cosí pumóc i dziecka powachować. Potym, jak już była starszo, to jóm posłali na słóžbe do Nydku na Dziółek do Ciynciałów, moich prastarzików. Tam jóm mieli okropnie radzi, bo była szykowno, ochotno i pracowito. Tam ji też Ciynciałka aji prziezłoczno chłopu namówiła i Anna Pilchówna sie potym wydała za Janiczka z Bajcarki, prowie w połówce cesty miyndzy Dziólkym a Soszowym. Tam też młodzi Janiczkwie gazdowali. Tam chowali krowy, prosioki i drób, ukłodalí zimnioki i kwaki do kup przikrytych stómóm, czetyńóm i ziyimiom, na kiere w zimie było trzeba jeszcze śniyg nagarnyć, coby ty kupy nie przemarzły i uchowały swojóm zawartość aż do wiosny. Z drugiej stróny już tam na Bajcarce potym aji elektryka było i u Janiczków se kupili piyrszóm w okolicy telewize, na kieróm sie chodzylwili dziaćk sósiedzi aż kansi z dołu ze Stańkuli i Potoka. Urodzily sie im sztryy cery: Danka, Wanda, Brónka i Janka. Przii starości o gazdówce, chalpe i dziecka naszła se pani Janiczkowa jeszcze czas aji na kulture. Chodzila do dziedziny do Dómu PZKO, grała w teatrzyku, kiery prowadziła Aniela Kupcowa i do dzisio biere udział w spotkaniach Klubu Kobiet. W szejesińtóm dziewińtóm roku sie Janiczkwie przekludzili na drugóm strónie Nydku, tu na Górsko, blisko ku granicy z Wyndryńóm. Tu już była murowano chałpa, stónd już było bliży do dziedziny i dziywczynia nie musiały tak daleko pieszo do szkoły chodzieć. Ale ta nejmlodszo Janka, kierej wtedy były dwa roku, jeszcze dlógo brzynczała, że chce iść nazod do „dómeczku” na Bajcarce.

●●●



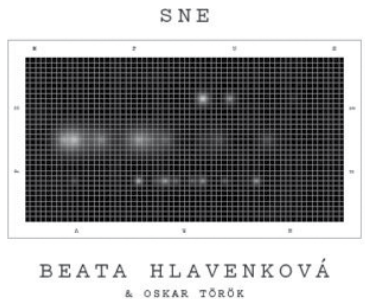
Fot. ARC





# Prezenty »last minute«

Niektórzy z nas prezenty pod choinkę kupili już pewnie z dostatecznym wyprzedzeniem. Dla tych, którzy lubią załatwiać wszystko w ostatniej chwili, przygotowałem zestaw prezentów „last minute”. Czyli takich, które – moim zdaniem – sprawdzą się w każdym domu. Dla zachowania pogody ducha na liście zabrakło skarpetek, skupiłem się zaś na pozycjach książkowych i muzycznych.



Janusz Bittmar

## KSIAŻKI

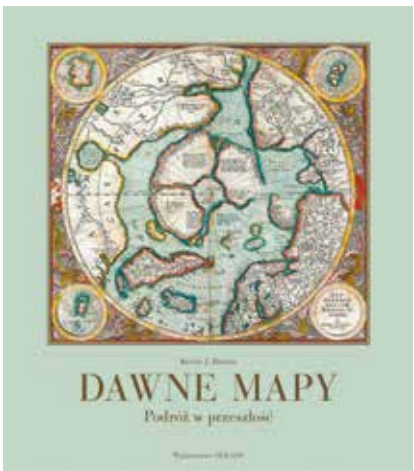
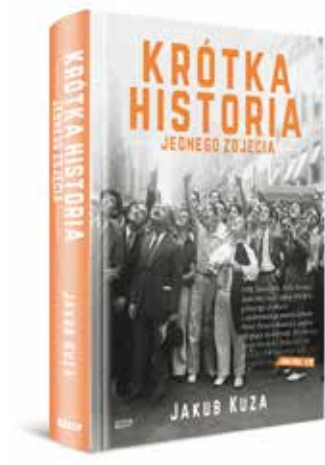
**Magda Grzebyk**  
„Cudne manowce,  
czyli sielsko ze szczyptą luksusu”  
Edipresse Polska

Czesi mają Lukáša Hejlika, który zabiera swoich fanów w kulinarną podróż po kraju, odkrywając po drodze klimatyczne knajpy, kawiarnie, restauracje, a wszystko z naciśkiem na oryginalność i regionalne produkty. Nad Wisłą króluje zaś Magda Grzebyk, autorka popularnego bloga „Krytyka kulinarna”. Wydawca książki tak oto opisuje świat autorki zafascynowanej przeróżnymi smakami życia. „Oto książka o miejscach, w które warto uciec w weekend, żeby zapomnieć o morderczym tempie. Dobrze się wypaść, pięknie wstać i zjeść śniadanie przygotowane z najlepszych, najbardziej naturalnych składników. Plus regionalne przepisy i obszerna lista lokalnych producentów. Jest tu wszystko, co w Polsce najlepsze”. Ostrzegam tylko, że książki nie można czytać z pustym żołądkiem.

**Kevin J. Brown** „Dawne mapy – podróż w przeszłość”

Arkady

To niezwykła podróż w czasie z przewodnikiem, który o starych mapach i kartografiach mógłby opowiadać godzinami. W pięknie oprawionej publikacji znajdziemy historię kartografii, począwszy od Tabula Peutingeriana (której oryginał pochodzi z I wieku p.n.e.), aż do XX-wiecznych map propagandowych. To zapis poznawania świata wielu pokoleń, wyobrażeń o świecie istniejącym, ale i wyobrażonym, którego nigdy nie było. Te mapy pozwolą nam wyruszyć śladami dawnych odkrywców, ale i XIX-wiecznych dżentelmenów podróżników, umożliwią zrozumienie specyfiki mało znanej kar-



tografii fantazyjnej i tej wciąż popularnej – perswazyjnej. Dodam, że ze szklanką gorącej herbaty można się zanurzyć w przeszłości trochę inaczej, niż na lekcjach historii w szkole.

**Jakub Kuza**  
„Krótka historia jednego zdjęcia”

Znak

W uproszczeniu można napisać, że w dzisiejszych czasach każdy z nas z dobrym smartfonem w ręku zamienia się w fotografa. Ta książka nie opisuje jednak historii zdjęć pstrykanych z komórki, ale historie najbardziej znanych zdjęć w dziejach świata. Nie trzeba chyba dodawać, że to pozycja obowiązkowa dla wszystkich miłośników fotografii. Na okładkę książki trafiło zdjęcie z 1938 roku z Nowego Jorku. Tłum obserwuje na nim cierpiącego na depresję Johna Warde’a grożącego, że skoczy z siedemnastego piętra jednego z hoteli na Fifth Avenue. Brzmi znajomo? No tak, na przestrzeni 81 lat niewiele się zmieniło, z tą różnicą, że dziś w tłumie wielu z nas trzymałoby w dłoni smartfona, żeby nie zaprzepaścić okazji...

PŁYTY

**Zbigniew Preisner** „W poszukiwaniu dróg: nowe i stare kołedy”

Universal Music Polska

„Posłuchajcie naszych wigilijnych refleksji, jeżeli się Wam spodobają, powiedzcie to innym...”. Światowej sławy polski kompozytor proponuje słuchaczom swoje własne podejście do śpiewania kołed. Utrzymane w uduchowionych kłamrach przemian, z pięknymi tekstami Ewy Lipskiej i Jana Nowickiego w interpretacjach Edyty Krzemień, Beaty Rybotyckiej, Macieja Balcara i Jaska Karpieła Bulecki z zespołem, a także małych koledników z Kielc i Krakowa. Przy realizacji całości pracował zacy zestaw muzyków: Orkiestra Sinfonia Varsovia, Leszek Możdżer na fortepianie, Andy Pask i John Parricelli,



Chór Chłopięcy Filharmonii Krakowskiej. Ponadto śpiewali m.in. Elżbieta Towarnicka, Jacek Wójcicki i zespół góralski Zakopiani. Album, który jest uzupełnieniem wydanej w 1999 roku płyty „Moje kołedy na koniec wieku”, jest wspaniałym upominkiem dla tych, którzy kulturę i tradycję polską traktują jako ważne elementy własnej tożsamości.

**Beata Hlavenkova** „Sně”

Animal Music

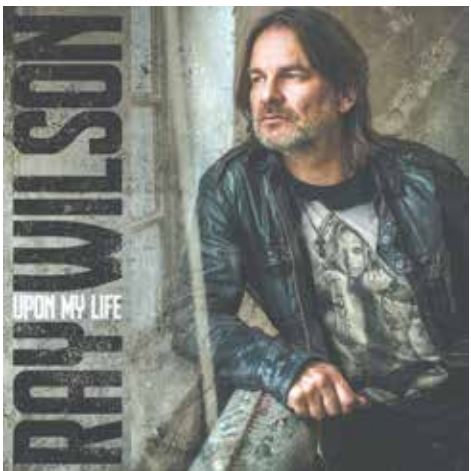
Album pochodzący z Wędryni Beaty Hlavenkovej skierowany jest do wszystkich, którzy własne „ja” odnajdują nie w galeriach handlowych, a w krainie łagodności. Pozwól sobie zacytować fragment mojej recenzji albumu, która ukazała się w rubryce Pop Art. Beata Hlavenkova „otworzyła ukryte dotąd drzwi do swojej muzycznej komnaty, nagrywając kolekcję autorskich piosenek, którym po raz pierwszy w karierze dodała własnego głosu. Po instrumentalnej, orzeźwiającej kąpieli w wigilijnych standardach zawartych na świetnym albumie jazzowym »Bethlehem« (2017) artystka zdecydowała się na płytę studyjną, o której marzyła od wielu lat. Podobnie jak w przypadku »Bethlehem« towarzyszem jej muzycznym wędrowcom został słowacki trębacz jazzowy, Oskar Török, znany m.in. ze współpracy z kwintetem Wojciecha Mazolewskiego. Współproducentem płyty jest z kolei mąż artystki, gitarzysta Patrick Karpentski”.

**Ray Wilson** „Upon My Life”  
Jaggy D

Szkocki wokalista i kompozytor Ray Wilson od wielu lat blisko związany jest z Polską. W dodatku 20 czerwca przyszłego roku były wokalista grupy Genesis wystąpi w roli głównej gwiazdy na festiwalu Dolański Gróm w Karwinie. 31 października ukazała się płyta „Upon My Life” będąca podsumowaniem 20 lat solowej działalności Wilsona. – Postrzegam tę kolekcję piosenek jako moją własną duchową podróż. Piosenki niosą przesłanie pokoju, miłości, nadziei,



Zdjęcia: ARC



wiary w siebie i w serce. Każda piosenka zawiera duchowe przesłanie i reprezentuje konkretny moment – twierdzi wokalista. W nagraniu „I Wait and I Pray” wokalnie wspiera Raya jego życiowa partnerka Małgorzata Mielech. Przed Dolańskim Grómem warto zapoznać się z tą płytą.

DVD

**Wataha – pierwszy i drugi sezon**

HBO Polska

W jesiennej ramówce HBO zadebiutował trzeci sezon kultowego już polskiego serialu. Kto jeszcze nie miał okazji do zaznajomienia się z bohaterami rewelacyjnego thrillera z pogranicza polsko-ukraińskiego w Bieszczadach, może odrobić zaległości w prosty sposób – dwie poprzednie serie „Watahy” dostępne są bowiem w wersji DVD. W obsadzie serialu brylują Leszek Lichota, Aleksandra Popławska, Andrzej Zieliński czy Bartłomiej Topa. Wartością dodaną całej produkcji są piękne ujęcia kamery wędrującej po magicznych miejscach w Bieszczadach. Trzeci sezon serialu, który miał premierę 6 grudnia w stacji HBO, według pierwszych pozytywnych reakcji, też nie obniżył lotów.

**Ślepnąć od świateł**

HBO Polska

To zeszłoroczny serialowy hit i jedna z najlepszych polskich produkcji w historii. Serial oparty jest na bestsellerowej powieści o tym samym tytule autorstwa Jakuba Żulczyka i opowiada o siedmiu dniach z życia Jakuba Niteckiego, warszawskiego dealera narkotyków. Kuba, zmęczony dotychczasowym stylem bycia, postanawia zerwać ze wszystkim i uciec do Argentyny. Serial utrzymany jest w klimatach czarnego thrillera, a poczucie humoru w połączeniu z żargonem warszawskiej ulicy tylko dodaje splendoru całej produkcji. W roli Jakuba Niteckiego zadebiutował przed kamerą Kamil Nożyński. Osem odcinków ogląda się jednym tchem. ▲



# S P O R T

## Skrzydła młodości

Fani hokeja nie „wyluzują” nawet na przełomie roku. 26 grudnia w Trzyńcu i Ostrawie ruszają hokejowe mistrzostwa świata U20 z udziałem reprezentacji RC i dziewięciu innych najlepszych młodzieżowych drużyn planety. W hierarchii prestiżu czempionat U20 znajduje się na trzecim miejscu – tuż za igrzyskami olimpijskimi i mistrzostwami świata seniorów.

Janusz Bittmar

Po raz ostatni mistrzostwa świata U20 zagościły w naszym kraju w 2008 roku w Pardubicach i Libercu. Gospodarze tegorocznego czempionatu zdają sobie sprawę z tego, że hokej będzie okazją do wypromowania całego województwa morawsko-śląskiego.

– Trzyniec i Witkowiec to miasta hokejowe. Życzę kibicom, żeby zaskosztowali pięknych chwili podczas całego czempionatu – powiedział Jan Czudek, dyrektor generalny Huty Trzynieckiej, jednego z głównych partnerów mistrzostw. Reprezentacja RC ażył znajdzie w Ostrawie, w Trzyńcu z kolei kibice mogą obejrzeć mecze drużyny narodowej Słowacji. Powody dla takiego, a nie innego podziału są prozaiczne i nie są podyktowane żadnymi względami dyplomatycznymi. Słowaccy fani hokeja po prostu bliżej mają do trzynieckiej Werk Areny, aniżeli witkowieckiej Ostrawy Areny. – Kibice, którzy wybiorą się na mecze

do Werk Areny, będą się czuli u nas jak u siebie w domu. Mamy piękny, nowoczesny stadion – dodał Czudek. W Werk Arenie program czempionatu obejmuje dwanaście spotkań, ale uwaga – mecze z udziałem reprezentacji Słowacji zostały już wyprzedane. Identyfikacja sytuacji dotyczy spotkań reprezentacji RC w Ostrawie. – Bilety rozszły się w trybie błyskawicznym, jak ciepłe bułeczki – poinformowała „Głos” Markéta Štěrbowa ze sztabu organizacyjnego mistrzostw.

Do faworytów mistrzostw świata zaliczane są ekipy Kanady, Stanów Zjednoczonych i Finlandii. W tych państwach praca z młodymi hokeistami przebiega w idealnych wręcz warunkach. Trener reprezentacji RC U20, Václav Varad’a, który na co dzień prowadzi ekstrakligowych Stalowników Trzyniec, w klubie wprowadził hasło „młodość to przyszłość hokeja”. – Liczy się forma, umiejętności, a nie zastugi – zaznaczył. W reprezentacji Varad’a może liczyć na gładną sukcesy generację zawodników, którzy hokej



● Oficjalne logo mistrzostw. Fot. mat. prasowe

na PlayStation zamienili na żmudne codzienne treningi, w wielu przypadkach w zagranicznych drużynach. Gwiazdami ekipy są bramkarz Lukáš Dostál (Ilves) i napastnik Jakub Lauko (Boston Bruins). Dostál typowany jest skądinąd na

gwiazdę całych mistrzostw przez wszystkich dziennikarzy, głównie z zagranicznymi. – Regularnie, w świetnym stylu broni bramki Ilves w fińskiej ekstraklasie. Cieszę się, że jest z nami w zespole – stwierdził Varad’a.

Czesi przed startem mistrzostw zaliczą jeszcze dwa mecze kontrolne. Dziś o godz. 17.30 zmierzą się we Frydku-Mistku ze Szwecją, a w niedzielę o 14.30 w Werk Arenie w sprawdzianie generalnym ze Słowacją. W mistrzostwach świata na pierwszy ogień gospodarze zagrają z Rosją – 26 grudnia o godz. 15.00 w Ostrawie Arenie. W Trzyńcu za mecz otwarcia posłużą pojedynek pomiędzy Szwajcarią a Kazachstanem (26. 12., godz. 15.00). Finał imprezy zaplanowano na 5 stycznia 2020 w Ostrawie. ▲

## OFERTA

**PIŁKA RĘCZNA – EKSTRALIGA MĘŻCZYZN:** HCB Karwina – Zubrzy (sob., 16.00).

● ● ●

**HOKEJ – MECZ TOWARZYSKI:** RC U20 – Słowacja U20 (niedz., 14.30, Trzyniec, Werk Arena).

● ● ●

**HOKEJ – MŚ U20:** RC – Rosja (26. 12., 15.00, Ostravar Arena), Szwajcaria – Kazachstan (26. 12., 15.00, Werk Arena Trzyniec); Słowacja – Kazachstan (27. 12., 15.00, Werk Arena), Niemcy – USA (27. 12., 19.00, Ostravar Arena); Finlandia – Słowacja (28. 12., 15.00, Werk Arena), Szwajcaria – Szwecja (28. 12., 19.00, Werk Arena), RC – Niemcy (28. 12., 15.00, Ostravar Arena), Rosja – Kanada (28. 12., 19.00, Ostravar Arena); Kazachstan – Finlandia (29. 12., 15.00, Werk Arena), USA – Rosja (29. 12., 19.00, Ostravar Arena); Kazachstan – Szwecja (30. 12., 15.00, Werk Arena), Słowacja – Szwajcaria (30. 12., 19.00, Werk Arena), Niemcy – Kanada (30. 12., 15.00, Ostravar Arena), RC – USA (30. 12., 19.00, Ostravar Arena). (jb)

**Faza grupowa w Ostrawie:** RC, Rosja, Kanada, USA, Niemcy  
**Faza grupowa w Trzyńcu:** Słowacja, Szwecja, Finlandia, Szwajcaria, Kazachstan

[www.glos.live](http://www.glos.live)



## Zwycięski debiut Jakuba Štěpánka

Kto rozdaje podarunki świąteczne z wyprzedzeniem? Niby trudne pytanie, ale tylko z pozoru. Fani hokeja na lodzie wiedzą, że oprócz prezentów, które znajdą pod choinki, mogą też liczyć na inne radości życia. Prezenty za dwa i trzy punkty rozdali swoim kibicom w środku tygodnia hokeiści Trzyńca i Witkowic, wygrywając ostatnie domowe mecze w tym roku. Dla bramkarza Trzyńca, Jakuba Štěpánka, był to zwycięski debiut pod Jaworowym.

W Trzyńcu trwają wprawdzie gorączkowe przygotowania do medalu mistrzostw świata, zbliżających się mistrzostw świata U20 (bliżej o imprezie w innym miejscu – przyp. JB), ale na chwilę obecną liczą się Stalownicy. Václav Varad’a, który na przełomie roku poprowadził w roli szkoleniowca reprezentację RC U20 podczas walki o medal mistrzostw świata, przekazał główną trenerską palaczkę tymczasowo swojemu asystentowi. Marek Zadina za sterem Stalowników desygnował do gry z Kładnem cztery pełne formacje, w bramce postawił na nową akwizycję – Jakuba Štěpánka. Polski napastnik Aron Chmielewski trafił do drugiego ataku i ponownie zagrał z bracią Kovaříkami. Właśnie Ondřej Kovařík w rzutach karnych wystrzelił Stalownikom drugi punkt, w regulaminowym czasie gry na listę strzelców wpisał się zaś Matěj Stránský.

Trzyńczanie przystępowali do

meczu z Kładnem w roli faworyta. Stalownicy szybko jednak zorientowali się na placu gry, że beniaminek rozgrywek nie przyjechał pod Jaworowy wyłącznie na wycieczkę. Goście, bez Jaromíra Jágra w składzie, stawili się na defensywie, a w skrajnych przypadkach nawet na wybijanie krązków na oślep, byle jak najdalej od własnej bramki. – Zabrakło większego cwaniactwa pod bramką Kładna. Okazji do strzelenia drugiego gola mieliśmy całkiem sporo, ale zamiast dobić przeciwnika, sami popełniliśmy błąd w strefie środkowej, tracąc bramkę na 1:1 z kontry – skomentował srodzowce zawodny Marek Zadina. Szarpany hokej dobiegł aż do dogrywek, w której gospodarze znaleźli się w trudnej sytuacji – bronąć osłabienia i zatrzymując kilka niezłych ataków rywala. – Kładno w przewadze liczebnej miało idealną okazję, żeby przechrylić szalę spotkania na swoją korzyść. To był kluczowy moment meczu i chciałbym podziękować chłopakom za determinację – zaznaczył Zadina.

Trzyńceńską defensywę wsparł bramkarz Jakub Štěpánek, dla którego był to debiut w barwach Stalowników. Pozyskany z Pardubic były golkeeper reprezentacji RC po raz ostatni włączył się do ekstrakligowego meczu w listopadzie. – Odwziewczyłem się trenerem za zaufanie. W karnych udało nam się strzelić trzy gole, które przesądziły sprawę. Zauważyłem, że wszyscy zawodnicy Kładna próbowali uderzać prosto, rezygnując z kiwki. Widocznie takie mieli polecenia od trenera – ocenił kluczowe chwile w Werk Arenie Jakub Štěpánek. Trzy punkty, za zwycięstwo nad Ołomuńcem, pozostały natomiast w Ostrawie. Niekana kryzysem drużyna Witkowic pokonała w Ostravar Arenie w derbach Ołomuńca 5:3, a hat trickiem popisał się w meczu na pastnisk Dominik Lakatoš. Dla podopiecznych Mojmíra Trličíka to pierwsza wygrana przed własną publicznością od dwóch miesięcy. – Znajdujemy się w trudnej sytuacji, ale walczymy dalej. Derby z Ołomuńcem pokazały dobitnie, że stać nas na dobry hokej – stwierdził zdobywca hat tricka, Dominik Lakatoš. Ostrawianie w tabeli zatrzymali się na 11. miejscu, tracąc do dziewiątego Ołomuńca zaledwie punkt. Jak będzie skutkowało terapia nowym trenerem Mojmírem Trličíkiem, okaże się już niebawem. Do końca roku Witkowiec zaliczą jeszcze cztery kolejki – wszystkie na wyjeździe. Dziś o godz. 17.30 w meczu wyjazdowym ostrawianie zmierzą się ze Zlinem. (jb)



● Zwycięski debiut w barwach Trzyńca zaliczył bramkarz Jakub Štěpánek. Fot. hccolanti

**TIPSPORT EKSTRALIGA**

**TRZYNIEC – KŁADNO 2:1 (k)**

Tercje: 1:0, 0:1, 0:0 – 0:0. Bramki i asysty: 14. M. Stránský (Marcinko), dec. karny O. Kovařík – 23. Austin (J. Strnad, Redlich). Trzyniec: Štěpánek – Roth, Gemát, M. Doudera, D. Musil, Kundrátek, Zahradníček, Haman – Szturc, Marcinko, M. Stránský – O. Kovařík, M. Kovařík, Chmielewski – Martynek, Novotný, Adamský – Hrňa, Polansky, Dravecký.

**WITKOWICE – OŁOMUNIEC 5:3**

Tercje: 0:1, 2:1, 3:1. Bramki i asysty: 22. Lakatoš (Bukarts, Trška), 39. Lakatoš (Trška, Roman), 41. Lakatoš (Bukarts, Roman), 55. Trška (Dej, Mallet), 60. Roman (Schleiss, Bukarts) – 1. Musil (Klimek, Nahodil), 36. Musil (Ondrušek), 54. Švrček. Witkowiec: M. Svoboda – Vyřisk, Trška, Šidlik, Bodák, Kvasnička, R. Černý, D. Krenželok – Bukarts, Roman, Lakatoš – Schleiss, Š. Stránský, Zdráhal – Dej, R. Veselý, Mallet – Razgals, Werbik, Guman. Lokaty: 1. Sparta Praga 55, 2. Trzyniec 52, 3. Liberec 51,... 11. Witkowiec 33 pkt.



## PIĄTEK 20 GRUDNIA

## TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** Dziewictwo (film) **10.25** Rano zmadrzejemy (film) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Z Telewariet **13.25** Śladami gwiazd **13.50** Kot w worku **15.05** Losy gwiazd **16.00** Copak je to za wojaka... (film) **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Rogata miłość (bajka) **21.35** Sportowiec 2019 (transmisja) **22.50** 55 minut z Mirosławem Donutilem **23.50** Walka kolorów (film) **1.20** AZ kwiz.

## TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.00** Życie Leonarda da Vinci **10.15** Apartament w Hotelu Plaza (film) **12.05** Przeżyli rok 2000 **12.25** Królestwo natury **12.55** Chcesz mnie? **13.30** Szwecja, magia Północy **14.20** Wspaniałe hotele **15.15** Jaś Fasola (s.) **15.40** Sąsiedzi **16.10** Piękne żywe zabytki **16.40** Czeska żywność **17.00** Miejsce zamieszkania: wieś **17.20** Firma i przedsiębiorca roku 2019 **18.45** Wieczorynka **18.55** Kwartet **19.20** Miejsca pielgrzymek **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Skrzydła świat (film) **21.55** Notting Hill (film) **23.55** Nocny recepcjonista (s.) **0.55** Szalony świat zimnej wojny.

## NOVA

**5.55** Śniadanie z TV Nova **8.45** Ulica (s.) **9.45** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Krok za krokiem (s.) **12.50** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.05** Mentalista (s.) **15.50** Dr House (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.25** Co o tym sądzą Czesi **18.25** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Komnata Tajemnic (film) **23.20** Raj na Ziemi (film) **1.10** Mentalista (s.).

## PRIMA

**6.25** Astro Boy (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.10** Bolek i Lolek na wakacjach (s. anim.) **7.50** M.A.S.H. (s.) **9.35** Policja w akcji (s.) **10.30** Wieczna miłość (film) **12.00** Południowe wiadomości **12.35** Policja Hamburg (s.) **13.35** Gliniarz i prokurator (s.) **14.35** Strażnik Teksasu (s.) **15.30** Agencji NCIS (s.) **16.30** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Poznaj naszą rodzinę (film) **22.20** Porwany (film) **0.10** Strażnik Teksasu (s.).

## SOBOTA 21 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** Zielnik **6.25** O grubym pradiadku (bajka) **7.00** Bajka **8.35** O dziewczynce, która nadepnęła na chleb (bajka) **9.35** Zawiadowca stacji (film) **11.05** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Skarb w Sowim Zameczku (bajka) **13.35** Hulajnoga Pierwsza (bajka) **14.45** Przyjaciółka pana ministra (film) **16.10** O bogaczu i biedaku (bajka) **17.25** O skarbach (bajka) **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Najlepszy przyjaciel (bajka) **21.35** To właśnie miłość (film) **23.50** Piękność w opalach (film) **1.40** Bananowe rybki.

## TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Ojciec Mróz (film anim.) **6.30** Nowości z natury **6.40** Zou (s. anim.) **7.00** Dzikie przygody Blinky Billa **7.15** Michel (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Wyprawy na hulajnodze **9.10** Jaś Fasola (s.) **9.40** Słyszysz, jak dzwonią **10.05** Piękne żywe zabytki **10.35**

Concorde **11.30** Marilyn – aukcja jednego życia **12.15** Jak zwierzęta śpią w naturze **13.10** Norweskie fiordy – życie w półmroku **14.05** Historie przedmiotów **14.35** Historia Praskiego Dzieciątka Jezus **14.50** Jane Goodall – historia jej życia **16.20** Rzymskie wakacje (film) **18.15** Jaś Fasola (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Królestwo natury **19.20** Sąsiedzi **19.50** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.05** Rogata miłość (bajka) **21.35** Sportowiec 2019 (transmisja) **22.50** 55 minut z Mirosławem Donutilem **23.50** Walka kolorów (film) **1.20** AZ kwiz.

## NOVA

**6.00** Psi patrol (s. anim.) **6.50** Looney Tunes Show (s. anim.) **7.35** Tom & Jerry Show (s. anim.) **7.55** Królowa Śniegu (bajka) **9.45** Wiecznie młody (film) **11.40** Niezapomniana Gwiazdka (film) **13.25** Prosto w serce (film) **15.35** Nadchodzi Polly (film) **17.15** Kopciuszek (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Jak ukraść Księżyc (film anim.) **22.10** Ultimatum Bourne'a (film) **0.20** Noc oczyszczenia: Czas wyboru (film).

## PRIMA

**6.25** Astro Boy (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.10** Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) **7.40** M.A.S.H. (s.) **9.05** Auto Salon **10.20** Randka w ciemno (film) **12.15** Zagadki kryminalne panny Fisher (s.) **14.45** Nauczyciel ideal (film) **16.45** Jutro wstanę i oparzę się herbatą (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Martin i Venus (film) **22.30** Tata kontra tata (film) **0.40** Porwany (film).

## NIEDZIELA 22 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.25** Pan Wietrzny z Wiatrowa i pani Deszcz z Deszczowa (bajka) **7.20** Próba (film) **7.40** Przyjaciółka pana ministra (film) **9.05** Uśmiechy J. Słitra **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiektów **11.00** O wspaniałej Jaśince (bajka) **12.00** Śpiąca Królowna (bajka) **13.00** Złotowłosa (bajka) **14.15** Kopciuszek (bajka) **15.55** Kotwica przy promie (film) **17.30** Koncerty Adwentowe **18.25** Zielnik **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Dwanaście miesięcy (bajka) **21.40** Na skraju lasu (film) **23.15** Gwiazdka (pr. rozrywkowy) **0.15** Bananowe rybki.

## TVC 2

**6.00** Teleranek **6.05** Ojciec Wigilia i zaginione renifery (film anim.) **6.30** Nowości z natury **6.40** Zou (s. anim.) **7.00** Dzikie przygody Blinky Billa **7.15** Michel (s. anim.) **7.30** Studio Kolega **9.00** Czechosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.35** Jaś Fasola (s.) **10.05** Morderstwo w Orient Expressie (film) **12.10** Chcesz mnie? **12.35** Królestwo z natury **13.05** Show na niedzielę **13.10** Magazyn chrześcijański **13.35** Przez ucho igielne **14.00** Mój dom **14.30** Święci i świadkowie **14.55** Historie XX wieku **15.20** Notting Hill (film) **17.25** Wspaniałe hotele **18.15** Jaś Fasola (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Piękne żywe zabytki **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Śmierć na Nilu (film) **22.20** Za skórę gliny (film) **0.10** Nie budzi się gliniarza (film).

## NOVA

**6.00** Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.15** Psi patrol (s. anim.) **7.05** Looney Tunes Show (s. anim.) **7.55** Tom i Jerry Show (s. anim.) **8.15** Stokrotka (bajka) **9.30** Świąteczna historia (film) **11.00** Zaczarowana (film) **13.05** Królewskie święta (film) **14.50**



• Sportowiec 2019  
Piątek 20 grudnia, godz. 21.35, TVC 1



• Harry Potter i Komnata Tajemnic  
Piątek 20 grudnia, godz. 20.20, NOVA



• To właśnie miłość  
Sobota 21 grudnia, godz. 21.35, TVC 1



• Morderstwo w Orient Expressie  
Sobota 21 grudnia, godz. 20.00, TVC 2



• Anioł Pański II  
Wtorek 24 grudnia, godz. 20.30, TVC 1

Duchy moich byłych (film) **16.45** Wakacje (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Narzeczenia diabła (bajka) **22.15** Sully (film) **0.10** Teoria spisku (film).

## PRIMA

**6.15** Astro Boy (s. anim.) **6.40** Super Wings (s. anim.) **6.50** Bajki Bolka i Lolka (s. anim.) **7.00** M.A.S.H. (s.) **8.00** Natura pod lupą **9.10** MotorSport **9.40** Zapach zbrodni (s.) **10.45** Tak jest, szefie! **11.55** Poradnik domowy **12.50** Poradnik Ładzi Hruški **13.35** Jak zbudować marzenie **14.40** Świąteczna gorączka (film) **16.35** Martin i Venus (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Koncert Galowy fundacji Kropa Nadziei 2019 **22.45** Sprzymierzeni (film) **1.15** Kon-tiki (film).

## PONIEDZIAŁEK 23 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** Bananowe rybki **6.50** Felix **8.00** Pokój ludziom dobrej woli (bajka) **9.05** O kominiarskim pomocniku i córce cukiernika (bajka) **10.10** Gwiazdka (pr. rozrywkowy) **11.10** Tajemnice syrenki (bajka) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Bezwasy i królowna Kamila (bajka) **13.00** Na skraju lasu (film) **14.35** O Janie i niesamowitym przyjacielu (bajka) **16.05** Cudowny nos (bajka) **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Anioł Pański (film) **21.35** Noc na Karlsstejn (musical) **23.00** To właśnie miłość (film) **1.20** Tydzień w regionach.

## TVC 2

**6.00** Historie XX wieku **6.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **6.40** Historie przedmiotów **7.10** Ratujmy Wenecję **8.05** Pamięć wody **9.05** Jaś Fasola (s.) **9.30** Biały kanion (film) **12.15** Świąteczne królestwo (bajka) **12.40** Fabryka czekolady **13.30** Alicja w krainie czarów (film) **15.00** Queen Mary, królowa oceanów **15.50** Jak zwierzęta śpią w naturze **16.45** Elza z afrykańskiego buszu (film) **18.15** Jaś Fasola (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Przez ucho igielne **19.20** Miejsce zamieszkania: wieś **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Zło czai się wszędzie (film) **22.00** Łowcy przygód (film) **23.50** Za skórę gliny (film).

## NOVA

**6.00** Looney Tunes Show (s. anim.) **6.20** Tom & Jerry: Willy Wonka i fabryka czekolady (film anim.) **7.40** Cudowny spadek (bajka) **9.05** Książę i żebrak (film) **10.50** Ośmiornice z II piętra (film) **12.35** Anděl w górach (film) **14.15** Jak ukraść Księżyc (film anim.) **15.55** Jack: Pogromca olbrzymów (film) **17.50** O odważnym kowalu (bajka) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Kraina lodu (film anim.) **22.00** King Kong (film) **1.15** Duchy moich byłych (film).

## PRIMA

**6.25** Astro Boy (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.05** Ninjago (s. anim.) **7.30** Olimpiada Bolka i Lolka (s. anim.) **8.05** Klopsiki i inne zjawiska pogodowe (film anim.) **9.55** Kozia historia (film anim.) **11.30** Świąteczna gorączka (film) **13.20** Wydam za mąż własną żonę (film) **14.55** Polowanie na mysz (film) **16.50** Niekończąca się opowieść (film) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Dobry wojak Szwejk (film) **22.00** Wszystko zostaje w rodzinie (film) **0.10** Rok pierwszy (film).

## WTOREK 24 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** O Janie i niesamowitym przyjacielu (bajka) **7.30** Nieśmiertelna



ciotka (bajka) **9.10** Trzech weteranów (bajka) **10.45** Tajemnica starego pistoletu (bajka) **12.15** Królowna z młyna (bajka) **14.10** Królewską magia (bajka) **15.45** Książę koronny (bajka) **17.20** Był sobie król (bajka) **19.00** Królowna i połowa królestwa (bajka) **20.30** Anioł Pański II (bajka) **22.05** Pod jednym dachem (film) **0.05** Zawiadowca stacji (film).

## TVC 2

**6.00** Norweskie fiordy – życie w półmroku **7.00** Świąteczny koncert Hany i Petra Ulrychovych **7.45** Śladami królów Izraela **8.15** Wigilia w Europie **8.40** Nasze tradycje **9.10** Poradnik **9.35** Mirosław Donutill (pr. rozrywkowy) **10.50** List do Świętego Mikołaja **11.45** Gdzie mieszkają strachy **12.20** Ci wspaniali mężczyźni w swych latających maszynach (film) **14.25** Spotkanie przy kawie **15.20** Józef (film) **16.50** Śladami czeskich jaselek **17.45** Świąteczna mowa kardynała Dominika Duki **17.55** Świąteczne spotkanie przy muzyce **18.25** Narodowa choinka **18.55** Podróż po Wiedniu **19.20** Święty ojciec Franciszek **20.25** Świąteczny Koncert Galowy Lucji Bíléj **21.50** Pierwsza Cicha noc **22.45** Świąteczny koncert Karla Gotta **0.00** Pasterka.

## NOVA

**6.00** Looney Tunes Show (s. anim.) **6.20** Mickey: Bardziej Bajkowe Święta (film anim.) **7.25** Babcu, czaruj! (bajka) **8.40** Bajka o smoku i pięknej królownie (bajka) **10.20** Pogodnych świat żyćzą ośmiornice (film) **12.10** Z piekła szczęście (bajka) **14.15** Gdzie jest Nemo? (film anim.) **16.00** Gorączka lodu (film anim.) **16.10** Kraina lodu. Przygoda Olafa (film anim.) **16.35** Spotkanie, sport, pogoda **16.55** Jak Honza prawie został królem (bajka) **18.40** Królowna ze złotą gwiazdą (bajka) **20.15** Trzej bracia (bajka) **21.55** Pretty Woman (film) **0.10** Comeback (s.).

## PRIMA

**6.20** Astro Boy (s. anim.) **6.45** Super Wings (s. anim.) **7.00** Ninjago (s. anim.) **7.25** Trolle (film anim.) **9.15** Bajka o Jasii i Małgosi **10.30** Świąteczna gorączka (film) **12.20** Kariera Lizy (film) **14.20** Mikołaj i spółka (film) **16.20** Królewicz Bajka (bajka) **18.00** Wiadomości **18.05** Siedem kruków (bajka) **20.15** Kevin sam w domu (film) **22.15** Co wiecie o swoich dziadkach? (film) **0.20** Hibernatus (film).

## PRIMA

**6.00** Świąteczna laleczka (bajka) **6.50** Noc na Karlsstejn (musical) **8.20** Piekarz cesarza (film) **9.40** Prawdziwy rycerz (bajka) **11.00** RumpelCimprCampr (bajka) **12.35** Królowna z młyna II (bajka) **14.30** Królowna i skryba (bajka) **15.50** Deszczowa rusalka (bajka) **17.30** Jak wyrwać wielorobowi ząb trzonowy (film) **18.55** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Zarcie pióro (bajka) **21.40** Wsi moja sielska, anielska (film) **23.20** Vladimir Menšík non-stop **0.15** I cichutko zadzwoni (film).

## TVC 2

**6.00** Miejsce zamieszkania: wieś **6.20** Queen Mary, królowa oceanów **7.10** Misja – na sam koniec świata z jezuitami **8.05** Koledy i Rolando Wielazón **8.35** Śladami mędrców Starego Testamentu **9.05** Jaś Fasola (s.) **9.30** Nasze tradycje **10.00** Transmisja mszy **11.00** Podróż po południowej Jordanii **11.25** Skalne klasztory w Etiopii **11.55** Urbi et Orbi **12.20** Rzymski ażył **12.55** Najpiękniejszy dar (bajka) **13.25** Podróż po Rzymie **13.55** Józef (film) **15.25** Boso w parku (film) **17.10** Diana, nasza matka



**18.15** Jaś Fasola (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Święty ojciec Franciszek **20.00** Dubler (film) **21.45** Człowiek z Dzikiego Zachodu (film) **23.20** David Suchet – w skórze Poirota **0.20** Pierwsza Cicha noc.

## NOVA

**6.00** Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.15** Looney Tunes Show (s. anim.) **6.35** Wielki mysz detektyw (film anim.) **7.50** O zaginionej królownie (bajka) **9.35** Potwory i spółka (film anim.) **11.05** Moralność ponad wszystko (film) **12.30** Z piekła szczęście II (bajka) **14.25** Kopciuszek (film) **16.15** Trzeci królewicz (bajka) **17.55** O chłopie, co okpił śmierć (bajka) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Najpiękniejsza zagadka (bajka) **22.10** Czas próby (film) **0.15** Ryzykanci (film).

## PRIMA

**6.20** Astro Boy (s. anim.) **6.45** Super Wings (s. anim.) **7.00** Ninjago (s. anim.) **7.25** Garfield (film) **8.55** Polowanie na mysz (film) **10.50** Kevin sam w domu (film) **12.50** Szczęście Lizy (film) **14.55** Asterix na olimpiadzie (film) **17.15** Dumna królowna (bajka) **18.55** Wiadomości **19.55** Top Star **20.15** Kevin sam w Nowym Jorku (film) **22.40** Wszyscy moi mężczyźni (film) **0.30** Wydam za mąż własną żonę (film).

## CZWARTEK 26 GRUDNIA

## TVC 1

**6.00** Był sobie król (bajka) **7.40** Królewicze są do niczego (bajka) **8.35** Cesarz piekarza (film) **9.40** Duch nad złoto (bajka) **11.15** Lotrando i Zubejda (bajka) **13.00** Świąteczna przemowa prezydenta republiki Miłocha Zemana **13.20** O trzech sennych królownach (bajka) **14.25** Cesarz i dobosz (bajka) **15.40** Świętojański wianek (bajka) **17.20** Jak wsadzić tatę do poprawczaka (film) **18.55** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Trzy orzeszki dla Kopciuszka (bajka) **21.25** Z tobą bawi mnie świat (film) **22.50** Pr. rozrywkowy **23.45** Kotwica przy promie (film).

## TVC 2

**6.00** Józef (film) **9.00** Śladami starych rabinów **9.25** Jaś Fasola (s.) **9.50** Podróż po Wojwodinie **10.20** To wspaniałe życie (film) **12.25** Chcesz je? **12.30** Nieudany diabeł (bajka) **13.00** Zło czai się wszędzie (film) **14.55** Kiedy jeszcze żyłem **15.55** Śniadanie u Tiffany'ego (film) **17.50** Zielnik **18.15** Jaś Fasola (s.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Podróż po karaibskim wybrzeżu Meksyku **19.20** Magazyn chrześcijański **20.00** Mózg (film) **21.50** Niesamowity jeździec (film) **23.45** Łowcy przygód (film).

## NOVA

**6.00** Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.05** Looney Tunes Show (s. anim.) **6.25** Miecz w kamieniu (film anim.) **7.55** O zapominalskim czarnoksiężniku (bajka) **9.35** Uniwersytet Potworny (film anim.) **11.15** Ostatni Mohikanin (film) **13.00** Świąteczna przemowa prezydenta republiki Miłocha Zemana **13.20** O niedźwiedziu Andrzej (bajka) **14.10** Pretty Woman (film) **16.20** Królowna ze złotą gwiazdą (bajka) **17.50** O odważnym kowalu (bajka) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Jak się budzi królowny (bajka) **21.55** Twierdza (film) **0.25** Striptiz (film).

## PRIMA

**6.30** Astro Boy (s. anim.) **6.50** Super Wings (s. anim.) **7.05** Ninjago (s. anim.) **7.30** Przygody Bolka i Lolka (s. anim.) **8.00** Kevin sam w Nowym Jorku (film) **10.20** Asterix i Obelix: W służbie Jej Kr





**1 + 1 GRATIS**  
NA SOCZEWKI  
MULTIFOKALNE

**-30%**  
NA WARSTWY  
ANTYREFLEKSYJNE PREMIUM

**-30%**  
NA SPECJALNE SZKŁA  
DLA KIEROWCÓW

BADANIA  
WZROKU\*

*Wesołych Świąt  
i sokolego wzroku  
w Nowym Roku*

Promocja do 31.1.2020

**W ofercie ŚWIĄTECZNE BONY PODARUNKOWE**

**EUROOPTIK**

\*1 maja 548, Trzynieć (naprzeciw byłej Policji RC), tel. +420 730 518 960  
1 maja 206, Trzynieć, tel. +420 731 309 070  
www.eurooptik.eu

GŁ-722

Mezinárodní přehlídka lidových kapel a folklorních souborů  
Meждународный przegląd kapel ludowych oraz zespołów folklorystycznych

**42. Bał Gorolski**

**4. 1. 2020**

Dům PZKO „KASOWY” Mosty u Jablunkowa – od 17:00 hod.  
Dom PZKO „KASOWY” Mosty koło Jablunkowa – od godz. 17:00

tel.: 601 337 572, 601 337 573  
www.balgorolski.eu

Srdeční zvuč Górale – folklorní soubor a MS PZKO v Mostech u Jablunkova  
Serdecznie zapraszają Górale – zespół folklorystyczny oraz MK PZKO w Mostach koło Jablunkowa

Partneri/Partnerzy projektu:

GŁ-735

**pf 2020**

*Wesołych Świąt  
Bożego Narodzenia  
i pomyślności  
w nowym roku  
życzyć*

Polskie Towarzystwo  
Artystyczne

**„Ars Musica”**

GŁ-734

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”

MINISTERSTVO KULTURY

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Ostrawie

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA”

**Głos**  
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZEŠKIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Witold Kozdón, kozdon@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Foto-reporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiet: Jacek Utko • Telefon: sekretariat/centrala 538 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorek i piątek • Dostawę prenumeratorem prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabopriste@post.cz • Reklamacje: tel. 800 300 302 • Kolportaż: PMS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a.s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

GŁ-736

## »Sękaci ludzie« w Jabłonkowie

Już za tydzień, w piątek 27 grudnia o godzinie 16.00 w jabłonkowskiej starej szkole przy kościele – dziś centrum JACKI – rozpocznie się prezentacja nowego wydania książki opowiadań gwarowych Karola Piegzy „Sękaci ludzie”. Uczestnicy będą mogli podziwiać kunszt interpretacyjny Karola Suszki, który przedstawi kilka humorystycznych opowiadań z tego zbioru, a także zapoznać się z autorską ilustracją do książki, pochodzącą z łomnej Pauliną Bubik-Szotkowską. Trzecie wydanie książki zostało przygotowane dzięki wsparciu finansowemu Kancelarii Rządu RC. Prezentacja pełnej ciepłego humoru książki doskonale wpisuje się w świąteczny klimat i może być dobrą okazją do miłego spędzenia czasu przy herbatce lub lampce wina. Do udziału serdecznie zapraszają organizatorzy – Jabłonkowskie Centrum Kultury i Informacji JACKI oraz Kongres Polaków.



## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYN:** Opowieść wigilijna (18, godz. 18.00); **SCENA CZEŠKA – CZ. CIESZYN:** Laska mezi nebem a zemí (21, godz. 17.30).

## CO W KINACH

**HAWIERZÓW – Centrum:** Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie (20-22, godz. 19.00; 27, 28, godz. 16.00, 19.00; 29, godz. 16.00); Špindl 2 (20-23, godz. 17.30); Vlastníci (20-23, godz. 20.00); Troll (23, godz. 16.00); Bohemian Rhapsody (23, godz. 19.00); Klamstwo doskonałe (27-30, godz. 17.30); Amundsen (27-30, godz. 20.00); Szczęśliwego nowego roku (29, 30, godz. 19.00); **KARWINA – Centrum:** Sąsiedzi (21, godz. 14.30); Kraina lodu 2 (22, godz. 14.30); Špindl 2 (22, godz. 20.00); Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie (20, godz. 16.45, 20.00; 21, godz. 16.15; 19.30; 22, godz. 16.45); **TRZYNIEC – Kosmos:** Špindl 2 (20-22, godz. 17.30); Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie (20-23, 26-29, godz. 20.00); Troll (21, 22, godz. 15.00); Jumanji: Następny poziom (23, godz. 16.00); Kraina lodu 2 (26, godz. 17.30); Śnieżna paczka (27, godz. 15.00); Amundsen (27, godz. 15.30); Szczęśliwego nowego roku (28-30, godz. 17.30); Špindl 2 (30,

godz. 20.00); **BYSTRZYCA:** Parasite (20, godz. 19.30); Hodinářův učeň (21, godz. 18.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Czarne święta (20, godz. 16.30); Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie (20-22, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Magiczne święta Ewy (20-23, godz. 14.30); Młody renifer Alex (20-23, godz. 16.15); Nadzwyczajni (20-23, godz. 18.00); Jak poślubić milionera (20-23, godz. 20.15); Śnieżna paczka (27-30, godz. 14.00); Futro z misia (27-30, godz. 15.45, 17.45); Oficer i szpieg (27-30, godz. 19.45).

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE – MK PZKO** zaprasza na Błędowicki Bał 25. 1. 2020 od godz. 19.00 w Domu PZKO. W programie: ZR „Błędowice”, tancerze ZT „Flodur”, Music Drink M. Pasza. Przedprzedaż biletów w bibliotece Domu PZKO w poniedziałki i środy: 596 434 114, 724 576 527. Miejskości w cenie 350 kc, studenci 300. **CZ. CIESZYN – MK PZKO** w Cz. Cieszynie-Centrum oraz Osiedle zapraszają do Wspólnego kołędowania na rynek 20. 12. o godz. 18.00. **CZ. CIESZYN-MOSTY – MK PZKO** zaprasza członków i sympatyków na wigilię z Mikołajem 28. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO. Drobne wypieki mile widziane. **GRÓDEK – MK PZKO** zaprasza na spotkanie noworoczne, które odbędzie się w piątek 3. 1. o godz. 17.00 w Domu PZKO. Gościem spotkania będzie Peter Staňo. **KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej** zaprasza na spektakl dla całej rodziny w wykonaniu Teatryku „Bum Trach” z Czeskiego Cieszyna pt. „O biednym wilku i przebiegłym Niebieskim Kapturku” – sztuka jest dwujęzyczna. Piątek 3. 1. o godz. 16.30 w kawiarni literackiej Biblioteki Regionalnej Karwina, Centrum 2299/16 Karwina-Mizerów. Bilety w cenie 50 kc do nabycia w Oddziale Literatury Polskiej, Rynek Masaryka 9/7, Karwina-Frysztat. Kontakt: e-mail: polske@rkka.cz, telefon: 596 312 477.

**LUTYNIA DOLNA – MK PZKO** zaprasza na Spotkanie między świętami w piątek 27. 12. o godz. 16.00 do małej sali w Domu Kultury. W programie występ dzieci, zespołu „Olzanki” z

Polski oraz wspólne kołędowanie. **NIEBORY – MK PZKO** zaprasza na spotkanie świąteczne w niedzielę 22. 12. o godz. 15.00 do Domu PZKO. W programie: teatryki „Gapcio” i „Gapa3”. „Jasełka” Adama Sikory zagrają dzieci z PSP w Jabłonkowie, kołędowanie. **OLBRACHCICE – Zarząd MK PZKO** zaprasza członków i sympatyków na wigilię do Domu PZKO 27. 12. o godz. 16.00. W programie wspólne śpiewanie kołęd ze śpiewnika chóru „Niezapominajki” przy akompaniamentie fortepianowym Bronisława Pałowskiego. Bufet zapewniony. **ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO** zaprasza w sobotę 4. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO na tradycyjną imprezę pt. „Spotkanie z kołędą”. **PTTS „BŚ” – Zaprasza** na przedświwestrowy wyjazd na Kozubów, który odbędzie się w niedzielę 29. 12. Wyjście trasą dowolną. Zapis w schronisku w godz. 10.00-12.00. Inf. tel. 731 244 346, www.ptts-beskidslaski.cz.

**RYCHWAŁD – MK PZKO** zaprasza w sobotę 28. 12. o godz. 15.00 na wigilię do Domu PZKO. W programie: „Rychwałdzanie”, wspólne kołędowanie. **SKRZECZOŃ – MK PZKO** zaprasza w sobotę 28. 12. o godz. 16.00 do Domu PZKO na tradycyjną wigilię połączoną ze spotkaniem z tegorocznymi jubilatami Koła. W programie gościnnie wystąpi kapela góralska „Czymuni”. Podczas imprezy można zakupić Kalendarz Śląski. **ŚMIŁOWICE – MK PZKO** zaprasza w piątek 27. 12. o godz. 18.00 do sali Urzędu Gminy na prelekcję o podróży do Ameryki nowego prezesa Koła – Marka Niemczyka.

## OFERTY

**SPRZEDAŻ DREWNA NA OPAŁ.** Tel. 606 666 226. Transport darmowy. GŁ-707

**PRZEPROWADZKI + ekipa** oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 532 642. GŁ-652

**PRZECIEKA CI DACH,** kapie Ci do domu – zadzwonić: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GŁ-036



## Nie żyje Bronisław Firla

W poniedziałek 16 grudnia zmarł Bronisław Firla, architekt, plastyk, pisarz, żołnierz II Korpusu Polskiego we Włoszech, kombatan, działacz społeczny. – Był uwikłany we wszystkie meandry historii dwudziestego wieku na Śląsku Cieszyńskim – przekonywał przed sześciu laty, w trakcie jednego ze spotkań z cyklu „Świadkowie historii”. Krzysztof Szoląg, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej. – To postać wielobarwna, wielowątkowa i wyjątkowa – dodała Ewa Matyszkowicz moderująca tamtą rozmowę. – W postaci Bronisława Firli zdumiewa wielka aktywność zarówno artystyczna, jak i społecz-

na. Błyskotliwy. Dowcipny towarzyski. Nieprzychylnie kreatywny. Twórczo płodny, artystyczna dusza. Przy tym bardzo skromny i pomocny. Silny fizycznie, ale też wewnętrznie. Wiecznie młody duchem, kochający wolność, zawsze pomocny i potrafiący słuchać – wyliczała. Bronisław Firla urodził się 15 czerwca 1924 r. w Suchej Górnej i tej miejscowości pozostał wierny do końca życia. Uczył się w Polskim Gimnazjum Realnym w Orłowej (1935-1939), zaocznie w szkole Dec- -Art w Pradze (1941-1942). Od końca lat 60. XX wieku był związany z ruchem kombatanckim. Działał

w Górnosuskim Oddziale Czesko-słowackiego Związku Bojowników Antyfaszystowskich. Był założycielem i prezesem Koła Polskich Kombatanów. Redagował kwartalnik kombatanów „Wiarus”. Był pomysłodawcą i współredaktorem publikacji „Jak ptaki białoole” oraz „Fakty i czyny”. Wydał dwa tomiki poetyckie i dwa tomy wspomnień „Śladami uciekającej pamięci”. Bronisław Firla był też laureatem wielu nagród i odznaczeń cywilnych i wojskowych, m.in. Krzyża Kawalerskiego Polonia Restituta. W 2000 r. został mianowany majorem w stanie spoczynku Armii Czeskiej. W 2015 r. otrzymał stopień majora także decyzją polskiego ministra obrony narodowej. (r)

*Nie umiera ten, kto żyje w pamięci i sercach bliskich.*  
Smutny i bolesny pozostanie dla nas 23 grudnia, kiedy to rok temu pożegnaliśmy naszego Drogiego Męża, Ojca i Dziadka

**śp. STANISŁAWA KAFKĘ**  
z Hawierzowa-Błędowic

O chwilę wspomnień proszą żona, córka i syn z rodziną.

GŁ-716

Dnia 22 grudnia 2019 minie 30. rocznica śmierci

**śp. WOJCIECHA PIERCHAŁY**  
zaś 22 stycznia 2020 przypomni sobie 99. urodziny

**śp. MARII PIERCHAŁY**  
Wszystkim, którzy z nami poświęcą Im chwilę wspomnień, dziękuję najbliżsi.

GŁ-731

Dnia 28 grudnia 2019 minie piąta rocznica śmierci naszego Ukochanego Męża, Ojca i Dziadka

**śp. FRANCISZKA ZAWADY**

O chwilę wspomnień i zadumy prosi rodzina.

GŁ-719

## NEKROLOGI

*Pan jest moim pasterzem...*  
Ze smutkiem w sercu zawiadamiamy, iż 16 grudnia 2019 w wieku 95 lat odszedł na wieczną wartę major w stanie spoczynku, długoletni prezes Koła Polskich Kombatanów, kawaler Orderu Odrodzenia Polski, Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Kuzyn, Dziadek i Pradziadek

**inż. arch. BRONISŁAW FIRLA**

Uroczystość żałobna odbędzie się w sali obrzędów pogrzebowych w Suchej Górnej w dniu 27 grudnia 2019 o godz. 13.00.  
Pograżona w żałobie żona Hilda, córka Wiesława i syn Bohdan z rodzinami.

GŁ-736

Wyrazy głębokiego współczucia wszystkim bliskim z powodu śmierci

**inż. arch. BRONISŁAWA FIRLI**  
składają Zarząd Główny PZKO i redakcja „Zwrotu”.

GŁ-742

Wyrazy głębokiego współczucia rodzinie oraz najbliższym z powodu śmierci

**śp. inż. arch. BRONISŁAWA FIRLI**  
składają Ambasador RP w Republice Czeskiej, Konsul Generalna RP w Ostrawie oraz pracownicy polskich placówek dyplomatycznych.

GŁ-743

*Kto w sercach żyje tych, których opuścił, ten nie odszedł...*  
W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarła w wieku niespełna 70 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Ciocia, Szwagierka i Kuzynka

**śp. MARIA SZPIRKOVA**  
z domu Vangorik,  
była księgowa w Hucie Trzynieckiej

Ostatnie pożegnanie Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek dnia 23. 12. 2019 o godz. 13.00 w kościele ewangelickim w Bystrzycy. Córka Irena z całą zasmuconą rodziną.

GŁ-726

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i wzięli udział w uroczystości pogrzebowej

**śp. inż. JANA KAPIASA**  
zmarłego dnia 9 grudnia 2019 w Czeskim Cieszynie

Szczególnie dziękujemy krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, znajomym oraz personelowi szpitala i Domu Seniora przy ulicy Sokółowskiej w Czeskim Cieszynie za ich wsparcie, troskę, opiekę i pomoc w trudnych dla nas chwilach. Podziękowania także kierujemy w stronę księdza Grzegorza Borskiego za przeprowadzenie obrządku pogrzebowego. Zasmucona rodzina.

GŁ-737

## ŻYCZENIA

28 grudnia minie pięć dziesiątek lat, kiedy przez „cysorza” przyszedł na świat, więc z okazji i na cześć wszelakiego nai...

Życzą kochający Mama i Tata

AD-040

Dnia 27 grudnia 2019 obchodzi swój zacny jubileusz życiowy – 75. urodziny

**pan ANDRZEJ WYGRYS**  
z Olbrachcic

Z tej okazji składamy Ci gorące życzenia, wielu uśmiechów i powodzenia, dobrego zdrowia, szczęścia, miłości. Niech dobry los kłania się w pas, sto lat, sto lat. Wszystkiego, co dobre życzą żona Małgosia i córki z rodzinami.

GŁ-729

## WSPOMNIENIA

Dnia 21 grudnia minie 120. rocznica urodzin

**śp. profesora HENRYKA BOLKA**  
założyciela i pierwszego dyrektora Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, obecnie im. Juliusza Słowackiego

Wszystkich, którzy znali Jego szlachetne serce, o chwilę wspomnień prosi syn Janusz z rodziną.

GŁ-732

*Nie umiera ten, kto w sercach żyje...*  
Dnia 21 grudnia 2019 minie 27. rocznica śmierci naszego Syna

**śp. ANDRZEJA BRECHERA**  
z Darkowa

O chwilę wspomnień i cichą modlitwę proszą i dziękują rodzice.

GŁ-738

Dnia 25 grudnia 2019 obchodziłby 75. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

**śp. ANTONI GOLASIK**  
z Czeskiego Cieszyna

Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GŁ-728

23 grudnia minie 4. bolesna rocznica, gdy nas na zawsze opuścił nasz Najdroższy Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek

**śp. JAN KALETA**  
z Ropicy

Wszystkich, którzy znali naszego Najdroższego Tatę, prosimy o ciche wspomnienie. Z bólem w sercu wspominają córki Krysia, Janka, Irka, syn Tadek, zięciowie Alois i Paweł, wnuki, prawnuki, praprawnuki i cała rodzina.

GŁ-724





# ŚWIĄTECZNA ROZRYWKA

## POŁĄCZONE MINIKWADRATY MAGICZNE

1

2

3

4

1

2

3

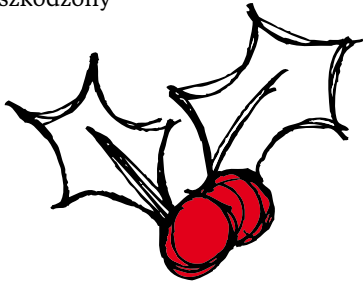
4

5

6

7

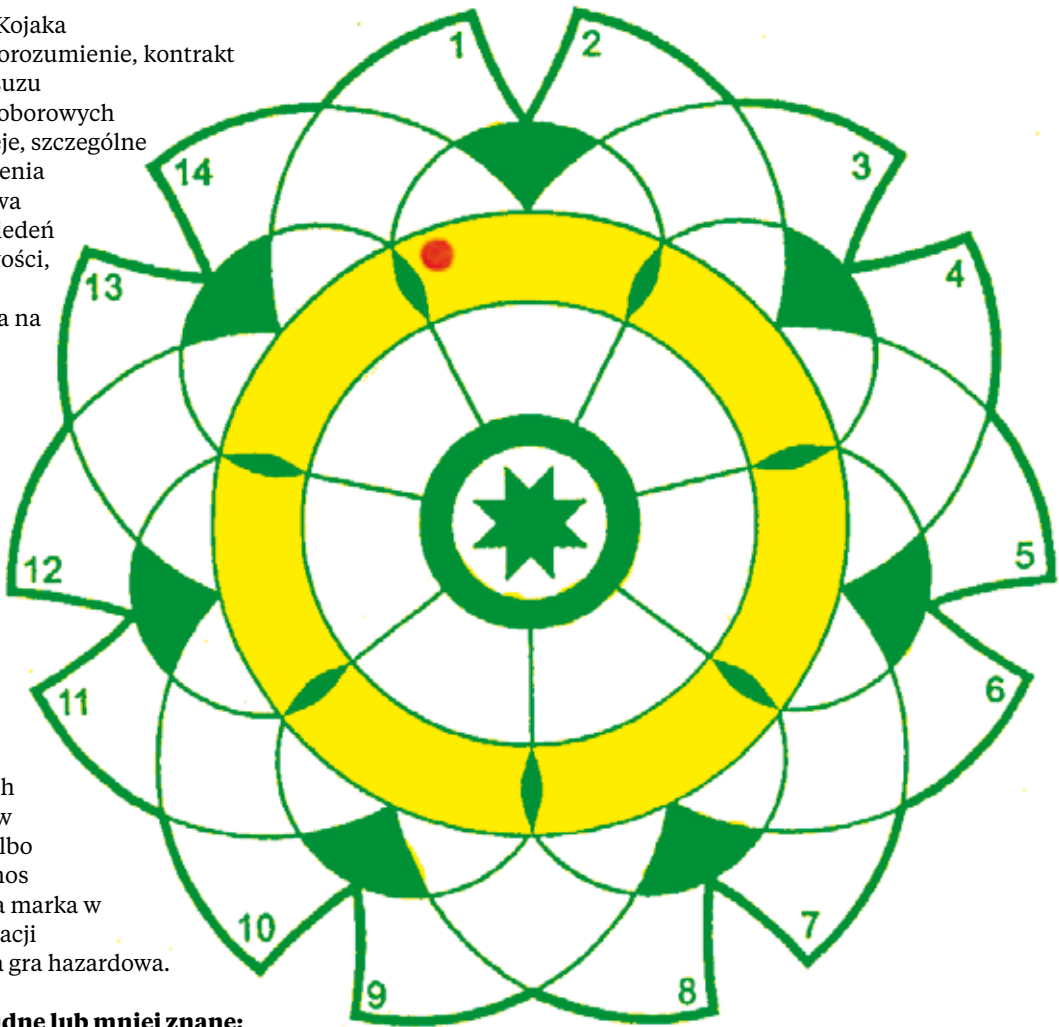

1. jadalny morski skorupiak
2. wydechowa w samochodzie
3. Barciś lub Żmijewski
4. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
5. mierzy czas
6. kompletny, zupełny lub nieuszkodzony
7. narodowy to powstanie.



## ROZETKA

1. atrybut Kojaka
2. układ, porozumienie, kontrakt
3. model Isuzu
4. wciela poborowych
5. przywileje, szczególne uprawnienia
6. przepływa przez Wiedeń
7. napad złości, szal
8. piaskowa na pustyni
9. okrągłe okienko w burcie statku
10. polski herb szlachecki lub polski aktor Bogusław...
11. brak wszelkich odgłosów
12. Bohun albo Krzywonoś
13. japońska marka w motoryzacji
14. liczbowa gra hazardowa.

**Wyrazy trudne lub mniej znane:**  
BINGO, BULAJ



## KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

					1												
2											3						
					4												
5										6							
7																	
8											9						
						10											
11											12						
						13											

**Rozwiązaniem dodatkowym krzyżówki jest polska kolęda.**

- POZIOMO:**

1. mieszkanka Panamy

2. antonim blisko

3. wznawianie pracy komputera lub programu

4. ...cyminum, czyli łacińska nazwa kminu

5. milioner lub miliarder

6. A w skrócie PAP

7. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**

8. pani ze stetoskopem

9. kąt mierzony od północy

10. miasto we wschodniej Algierii

11. Mason, amerykański snowboardzista lub hiszpański konkwistador Lope de...

12. niejeden w zestawie Lego

13. rymowana zagadka.
- PIONOWO:**

ARMADA, ASPEKT, BAJORO, BALCER, DALLAS, DEKARZ, EDYTOR, ENIGMA, MINTAJ, NEMETH, OTRERE, POCEP, POKUSA, SAKRUM, SIATKA, STRAŻE, YEATES, ZIUTEK.

**Wyrazy trudne lub mniej znane:**  
AGUIRRE, CUMINUM, TUGGURT

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin upływa we wtorek **31 grudnia**. Nagrodę książkową za poprawne rozwiązanie krzyżówki z 6 grudnia otrzymuje **Helena Bubik z Olbrachcic**. Autorem dzisiejszej krzyżówki jest Jan Kubiczek.

**Rozwiązanie krzyżówki z 6 grudnia:**  
POZNAJ SAMEGO SIEBIE